

Dzięk Bydgoski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA GDANSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KOCIEWSKI - DZIEŃ TCZEWSKI - GAZETA MORSKA - GAZETA MOGILEŃSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

Urny z ziemią amerykańską na Sowińcu

Hold z za oceanu ceniom Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 17. 11. (PAT). Dziś w Krakowie odbyła się podniosła uroczystość złożenia na kopcu Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemi ze wszystkich stanów oraz historycznych miejsc, związanych z pamięcią walk o niepodległość Stanów Zjedn., w których udział brali nasi bohaterzy narodowi na ziemiach amerykańskich. Na uroczystość tę przybył do Krakowa jako zastępca p. Prezydenta Stanów Zjedn. A. P. ambasador amerykański p. Cudahy w towarzystwie rady ambasady Nielsena i attache wojskowego płk. Gilmora.

Na dworcu kolejowym w Krakowie przystrójonym flagami o barwach amerykańskich i polskich powitali p. ambasadora przy dźwiękach hymnu amerykańskiego przedstawiciele miejscowych władz państwowych z p. wicewojewodą dr. Małaczyńskim i dowódcą O. K. V. gen. Narbut Łuczyńskim.

Z dworca p. ambasador udał się w towarzystwie wicewojewody krakowskiego autem w otoczeniu szwadronu honorowego 8 p. do starego ratusza w rynku głównym. Przed dworcem i wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał p. ambasador ustawili się szpalerami młodzież szkolna, związki b. wojskowych, organizacje PW i WF, towarzystwa ze sztandarami oraz bardzo liczna publiczność, witając owacyjnie przedstawiciela Stanów Zjedn. Przed ratuszem, gdzie pośród wyniosłych masztów o flagach państwowych na szkarłatnym i wielkim Orłem ozdobionej wartowni wystawiono na widok publiczny urny z ziemią amerykańską, ustawili się kompania Zw. Strzeleckiego oraz zgromadziły się cechy i organizacje społeczne ze sztandarami oraz wielotysięczne tłumy publiczności. Nadjeżdżającego ambasadora powitały z wiewiórką ratuszowej dzwigni starych fanfar krakowskich.

Po południu na Sowińcu, ozdobionym masztami o flagach państwowych odbyła się uroczystość złożenia ziemi z 53 stanów

Ameryki Północnej, w ten ziemi z mogiły Lincoln oraz z wysp Filipińskich i Hawajskich. Kopiec na Sowińcu otoczyły szpalery wojska, młodzieży i włościan Ziemi Krakowskiej w malowniczych strojach, górale i huculi z orkiestrami. Na Sowińcu przybyła naczelna rada Związku Światowego Polaków z zagranicy z przewodniczącym p. min. Wł. Raczkiewiczem na czele, przedstawiciele władz z wicewoj. dr. Małaczyńskim, dowódcą O. K. V. gen. Narbut-Łuczyńskim w otoczeniu wyższych wojskowych. Po przybyciu ambasadora Cudahy orkiestra odegrała hymn amerykański, poczem harcerze kolejno podawali urny z ziemią amerykańską, które p. ambasador osobiście wsypywał do masywu kopca.

Przyjaźń polsko-francuska pozostaje nienaruszona

Wspólna deklaracja kombatantów obu krajów

Warszawa, 17. 11. (PAT). Dziś obradował w Warszawie 7-my walny zjazd delegatów Federacji P. Z. O. O. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym odbyło się poświęcenie sztandaru okręgu stołecz. federacji PZOO. O godz. 11,30 prezes Federacji PZOO minister gen. Górecki i delegacja kombatantów francuskich złożyli dwa wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. W uroczystości składania wieńców asystował batalion Związku Rezerwistów oraz poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych.

O godz. 12 w sali Rady Miejskiej odbyło się oficjalne otwarcie zjazdu. Salę obrad udekorowano flagami 11 państw należących do FIDACU. Na otwarcie zjazdu przybyli członkowi rządu z p. premierem Zyndram Kościakowskim, reprezentującym Pana

Prezydenta Rzeczypospolitej, członkowie korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz miejskich, delegacja kombatantów francuskich oraz delegaci na zjazd w liczbie około 300 osób. Z chwilą wejścia p. Premiera na salę obrad orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem prezes Federacji minister Górecki otworzył zjazd krótkim przemówieniem. Skolei sekretarz generalny Federacji pos. Jan Walewski złożył hold hetmanom i wodzom narodu.

W dalszym ciągu uroczystości zjazdowych wygłosił dłuższe przemówienie minister Górecki.

W zakończeniu mowy gen. Górecki zwrócił się do przedstawicieli francuskiego związku kombatantów mówiąc m. in.:

Po powrocie do Paryża powiedzcie waszemu kolegom, że Polska się nie zmieniła. Powiedzcie, że w Polsce znaleźliście tylko samych przyjaciół, powiedzcie że jest tylko jedna polska polityka zagraniczna, której główne wytyczne wskazał Marszałek Piłsudski i które streszczają się w czterech słowach: „godność, wierność, uspokojenie i normalizacja“.

W przemówieniu, jakie wygłosił przewodniczący delegacji kombatantów francuskich Desbous, mówca oświadczył m. in.: „najmilszym moim obowiązkiem jest w imieniu wszystkich kombatantów francuskich zagwarantować kombatantom polskim, że Francja nie przestaje żywić dla Polski uczucie jaknajserdeczniejszej przyjaźni i wierności.“

Obowiązkiem kombatantów jest przede wszystkim praca nad usuwaniem wszystkich chmur z horyzontu francusko - polskiego, to też bez żadnej trudności delegacja Francji wespół z przedstawicielami Federacji PZOO uchwalili rezolucję o współpracy polsko - francuskiej, która brzmi: „Przedstawiciele wielkich związków b. kombatantów Francji i Polski stwierdzają z zadowoleniem, że wzajemne nieporozumienia znikają i że stosunki między Francją i Polską polepszają się. Stwierdzają dalej nieodzowną konieczność wzmocnienia sojuszu polsko - francuskiego, opartego na tradycyjnej przyjaźni obu krajów, która jest jedną z najskuteczniejszych gwarancji bezpieczeństwa i pokoju.“

Potworny mord w Pelplinie

Nieznany bandyta zastrzelił pełniącego służbę policjanta

Wczoraj o godz. 4,45 rano w Pelplinie posterunkowy Anastazy Zmura, idąc w czasie pełnienia służby z miasta do stacji kolejowej, spotkał jakiegoś nieznanego osobnika.

Ponieważ mężczyzna wydawał się podejrzany, policjant usiłował go wylegitymować. Nieznajomy jednak odmówił podania swych personaliów, wobec czego posterunkowy postanowił odprowadzić go do Komisariatu P. P.

Usłyszawszy, że ma się udać do Komisariatu, nieznajomy błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni automatyczny pistolet i oddał do policjanta trzy strzały.

Posterunkowy zachwiał się i po chwili, mocno brocząc krwią, runął na ziemię — wszystkie strzały były celne, kule trafiły Zmurę w serce, głowę i nogę. Bandyta po swoim czynie zbiegł w nieznanym kierunku.

Leżącego bez przytomności na ziemi policjanta odnalazł wkrótce po zamachu jeden z przechodniów. Posterunkowego przewieziono natychmiast do szpitala w Pelplinie, tam jednak po kilkunastu minutach, mimo wszelkich usiłowań lekarzy, zmarł.

Ś. p. Zmurę zdołano jeszcze przed samą śmiercią przesłuchać — posterunkowy podał dokładny rysunek zbrodniarza. Na podstawie tych danych wszczęto energiczne dochodzenia celem odszukania bandyty.

Ohydny mord, dokonany na osobie policjanta w czasie pełnienia przez niego trudnej służby nocnej, wywarł w Pelplinie ogromne wrażenie.

Nowy dowódca wojsk włoskich

w Abisynji

Zamiast gen. de Bono — marsz. Badoglio

Rzym, 17. 11. (PAT.) Szef sztabu głównego marszałek Badoglio mianowa-



Marsz. Badoglio

ny został wysokim komisarzem dla Afryki wschodniej. Dotychczasowy wysoki

komisarz gen. de Bono mianowany został marszałkiem Italii i powraca do Włoch.

Zmiany powyższe komentowane są tu jako zapowiedź poważnych operacji wojskowych na terenie Afryki wschodniej.

Odysseja erytrejskiego pułkownika

Addis Abeba, 17. 11. (PAT.) Przybył tu jeden z oficerów włoskich wojsk tubylczych z Erytrei Sala-Bahaga, który porzucił służbę w wojsku włoskim i z wielkimi trudnościami przedostał się do stolicy Abisynji. Na kilka dni przed rozpoczęciem działań wojennych płk. Sala-Bahaga znajdował się w Adi-Kaie. Sala-Bahaga został skierowany do Senafe na czele 50 ludzi z 4 karabinami maszynowymi i 9.000 naboju.

Sala-Bahaga oddawna już — jak opowiada — postanowił przejść na stronę Abisynji, wtałmniczył w ten zamiar 30

swych ludzi. Po przybyciu do Senafe Sala-Bahagi 20 niewtajemniczonych posłał na wywiad, a wraz ze swoimi 30 przyjaciółmi i zbroją przekradł się przez granicę w chwili rozpoczęcia wojny, przybył następnie do Adigratu i stawił się do dedżjaka Gabrjela Wolde, który wydelegował go do Makalle, aby oddał się do dyspozycji dedżjaka Gugsy.

Gugsy przyjął Sala-Bahagę i jego ludzi i rozbroił ich, poczem udał się do Adigratu na czele oddziału, złożonego z 400 żołnierzy i przeszedł na stronę Włochów. Natomiast sekretarz Gugsy Fitaurari Idżigu, kanjasmacz Bisset i dedżjak Gabrjel Wolde porzucili Gugsę i powrócili do Makalle, gdzie zastali Sala-Bahagę i jego 30 żołnierzy, a także 15 nowych zbiegów z Erytrei włoskiej.

Otrzymałszy broń i pieniądze, Sala-Bahaga na czele oddziału 45 ludzi dotarł do Dessie, tracąc w walkach po drodze 7-miu ludzi

Słynna destylarnia likieru Chartreuse rozsypała się w gruzy

Paryż, 17. 11. (PAT.) W Grenoble na skutek obsunięcia się ziemi została częściowo zniszczona słynna fabryka likieru w klasztorze kartezyjów (Grande Chartreuse). Straty są bardzo znaczne.

Dziś w numerze:

BUDŻET NA ROK 1936-37.
O CZERWONYCH OFICERACH.
PROCES MORDERCÓW MIN.
PIERACKIEGO.

POŚWIECENIE GMACHU KPW
W GDYNI.
CZŁOWIEK Z ROZBITĄ GŁOWĄ
NA ULICY W GDYNI.
TABELA WYGR. LOTERJI.
CAŁA STRONA POWIEŚCI.

Budżet na rok 1936-37

całkowicie zrównoważony i ściśle realny

W piątek odbyło się pod przewodnictwem premiera M. Kościłkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rozpatrzone wnioski wniesione przez Ministra Skarbu projekt preliminarza budżetowego na rok 1936-37, który opracowany został w wyniku przeprowadzonych w ostatnich dniach konferencji z poszczególnymi ministrami.

Rada Ministrów zgodnie z zapowiedzią szefa rządu, ustaliła ostateczne cyfry budżetowe dochodów i wydatków na rok 1936-37 i przyjęła cały budżet, całkowicie zrównoważony i ściśle realny.

Sumaryczna cyfra dochodów reprezentuje kwotę 2.237.171.000 zł, cyfra wydatków wynosi 2.237.121.000 zł, pozostaje więc minimalna nadwyżka dochodów w kwocie 50.000 zł.

Cyfra ostateczna jest więc pozornie większa po obu stronach budżetu, niż w preliminarzu na r. b., pochodzi to stąd, że obecna konstrukcja budżetu państwowego jest inna niż w r. b., mianowicie do budżetu włączone zostały ograniczone fundusze, które dotychczas reprezentowały gospodarkę pozabudżetową, jak Fundusz Budowlany, Fundusz Rozbudowy Miast, Państwowy Fundusz Drogowy, Drogowy Fundusz Pożyczkowy, Fundusz Opłat Studenckich, Fundusz na rzecz szkół zawodowych i inne. Przy założeniu opanowania deficytu budżetowego i stworzenia jasnego przeglądu całej gospodarki finansowej Państwa stało się koniecznością włączenie do budżetu sumami brutto i tych pozycji, które ściśle wiążą się z całym budżetem państwowym.

Drugą zasadą naczelną nowego preliminarza budżetowego jest zachowanie w nienaruszonej wysokości sum przeznaczonych na utrzymanie armii i siły zbrojnej. Wreszcie dla Ministerstwa Oświaty — zgodnie z zapowiedzianą tendencją rządu — zarezerwowano sumy dostateczne dla zachowania i wykonania obecnego programu prac. Ani jedna szkoła — z powodów budżetowych — nie będzie więc zagrożona, jak również zachowane zostaną w pełni etaty nauczycielskie.

Wreszcie należy podkreślić, iż pozycje na obsługę długów państwowych, emerytur i rent inwalidzkich zostały wstawione do budżetu w sumach, wynikających ze ścisłych obliczeń, co wymagało nieraz podwyższenia sum podstawowych, zawartych w dotychczasowych preliminarzach.

Przy porównaniu dotychczasowych zadań — t. j. po odjęciu sum nowych, wynikających bądź to z nowych obowiązków ustawowych, np. prowadzenie klasyfikacji gruntów, bądź też z obowiązku wyrównania powstałych uprzednio zadłużeń — znaczniejszej redukcji oszczędnościowej uległy budżety: Min. Skarbu, M. S. Z., Min. Sprawiedliwości, Min. Spraw Wewn. oraz wydatki rzeczowe i personalne wszystkich innych resortów. Natomiast w budżecie i w ustawie skarbowej zarezerwowane zostały dostateczne sumy na akcje, związane z popieraniem wytwórczości rolnej i z eksportem prod. agrarnych, z popieraniem ekspansji handlowej oraz na cele opieki społecznej i na cele zatrudnienia z t. zw. Funduszu Pracy, posiadającego odrębną osobowość i rachunkowość.

CZTERY PROJEKTY DEKRETÓW

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego, który — jak z powyższego wynika — został całkowicie zrównoważony,

Tylko... korytarz abisyński

Paryski „Temps“, zbliżony do Quai d'Orsay, w artykule politycznym określiła cele polityki włoskiej w Abisynji dążeniem nie do podboju prowincji środkowych, lecz do zajęcia Tigre, Ogadenu i takiego pasa w Harrarze, któryby utworzył korytarz, łączący Erytreję z włoskim Somali. Zdaniem „Temps'a“, Włochy unikają walnej bitwy, ale terytorjów obsadzonych, a mających tworzyć „korytarz“, nie oddadzą w żadnym razie.

Rada Ministrów przyjęła cztery projekty dekretów, związanych z akcją budżetową i gospodarczą, a mianowicie: w sprawie zmiany ustawy o podatku dochodowym, o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych, o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego oraz w sprawie

zmiany ustawy z dn. 18 marca 1935 r. o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daniach publicznych.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu w sprawie nowelizacji przepisów, dotyczących zaopatrzenia b. skazańców politycznych, oraz projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie wykonania art. 16 statutu Ligi Narodów.

Nowe dekryty Pana Prezydenta Rzplitej ogłoszone

Dziennik Ustaw przyniósł szereg nowych dekretów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a mianowicie o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów, o podatku od lokali, w sprawie zmiany rozporządzenia

Prezydenta Rzplitej o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych oraz w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 marca r. 1933 o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzitelności rolniczych.

Prosimy pamiętać

o odnowieniu przedpłaty na miesiąc grudzień br.

Łistowi przyjmują abonament do 25-go bm.

O czerwonych oficerach

Wśród 21 prymusów - 14 lejtendantów nierosjan

Podczas ostatniej uroczystości 18-tej rocznicy rewolucji komunistycznej w Rosji, we wszystkich sowieckich szkołach wojskowych promowano pierwszych lejtendantów armii czerwonej. Lejtenci sowieccy, ci pierwsi oficerowie czerwoni byli przedmiotem ogólnej uwagi podczas manifestacji, pochodów i zabaw ludowych, urządzonych jak zwykle na szeroką skalę w tym dniu.

Ostatnio komisarz wojny Woroszyłow przyjął na Kremlu prymusów sowieckich szkół wojskowych, z którymi dłuższy czas rozmawiał o dalszej pracy pierwszych oficerów sowieckich oraz o zaletach, które posiadać musi oficerski korpus sowiecki. Ta zbiorowa audjencja najlepszych lejtendantów armii czerwonej odbyła się w atmosferze bardzo uroczystej. Komisarz Woroszyłow wyszedł do ustawionych w szeregu prymusów w otoczeniu swego zastę-

pcy Tuchaczewskiego, inspektora politycznego armii czerwonej Hamarnika oraz szefa sowieckiego sztabu generalnego Jegorowa.

— „Jest takie przysłowie — zaczął swą mowę komisarz Woroszyłow, — że każdy żołnierz nosi w plecaku buławę marszałka. Nie mamy wprawdzie buławy, lecz marszałków armia czerwona będzie wkrótce posiadać. Każdy z was lejtendantów jest w potencji marszałkiem Związku sowieckiego“.

W dalszym ciągu swej mowy komisarz Woroszyłow położył nacisk na podniesienie ogólnego poziomu kulturalnego oficerów sowieckich oraz na konieczność studjowania języków obcych. Oficer sowiecki niczem nie powinien ustępować oficerom armii kapitalistycznej a nawet przewyższać tych ostatnich, jeżeli chodzi o wiedzę i wykształcenie ogólne. Poza tem komisarz Woroszy-

A jednak strajk górników angielskich

Odbywające się obecnie głosowanie we wszystkich okręgach górniczych Anglii i w kopalniach węgla da prawdopodobnie większość głosów zwolennikom ogłoszenia ogólnego strajku górników.

Nowy typ samolotu bombowego

W budowie znajduje się obecnie nowy typ bombowego samolotu dla angielskich eskadr lotniczych, który osiągać ma szybkość z górą 500 km. na godzinę. Samolot jest wykonany całkowicie z metalu i posiada 12-cylindrowy motor Rolls-Royce. Będzie to najszybszy i najpotężniejszy typ aeroplanu wojskowego.

Bolszewicy grają w golfa

Wprost się wierzyć nie chce, aby w Z. S. S. R., kraju cnót proletariackich można było oddawać się tej arcyburżuazyjnej rozrywce. Leonard Mac Cumber, architekt z Chicago, specjalista w konstruowaniu terenów golfowych przebywa obecnie w Rosji, dokąd został urzędowo zawezwany dla zbudowania courses'ów w Moskwie, na plażach położonych nad Czarnym Morzem.

W ubiegłą niedzielę odbył się pod kierunkiem inż. Mac Cumbea pierwszy pokaz tej gry, na terenach pastwisk, ciągnących się w sąsiedztwie ogrodu „Nieskucznyj Sad“.

Pierwszy uderzył piłką sam Mac Cumber, wprowadzając w podziw obecnych siłą i trafnością swego rzutu odległego na 150 m.



Woroszyłow w karykaturze.

jest to niezbędne dla oficera armii czerwonej, ten powinien czytać i Gorkiego i Czechowa i Tolstoja i Turgieniewa i Gonczarowa...“

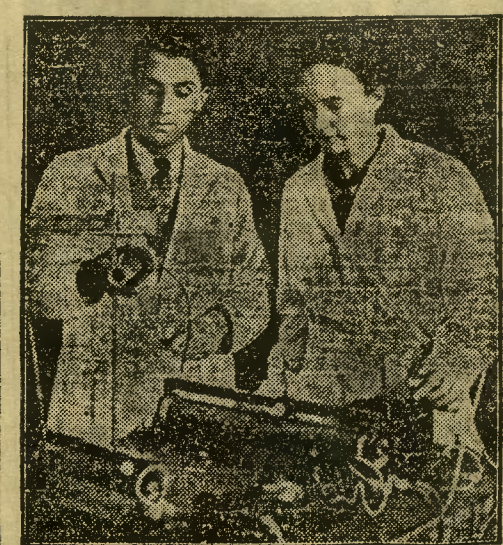
Należy zaznaczyć, że wśród 21 lejtendantów, do których komisarz Woroszyłow zwrócił swój apel, aby dobrze opanowali język rosyjski, było 8 Ukraińców, 1 Niemiec, 1 Żyd, 1 Turkmen, 1 Kirgiz, 1 Ormianin i 1 Tatarzyn, a więc 14 prymusów rekrutowało się z narodowości nie rosyjskich.

Audjencja pierwszych lejtendantów sowieckich zakończyła się tem, że przyrzekli oni uroczystie komisarzowi Woroszyłowowi, iż spełnią jego wskazówki, będą studjować języki obce i pracować nad podniesieniem zdolności bojowej armii czerwonej.

Interesującym jest, że podczas rozmowy z oficerami sowieckimi, która trwała przeszło godzinę, komisarz Woroszyłow bardzo mało udzielił miejsca zagadnieniom propagandy politycznej, czyli t. zw. komunistycznej „politgramoty“, która dotychczas odgrywała tak poważną rolę w armii sowieckiej. Nowy oficer sowiecki nie powinien politykować.

Córka Marji Skłodowskiej-Curie laureatką nagrody Nobla

Nagrodę Nobla w dziale chemii za rok 1935 przyznano prof. Joliot i jego



Córka Marji Skłodowskiej-Curie, Irina Curie-Joliot i jej małżonek prof. Joliot, odznaczeni nagrodą Nobla w dziale chemii

małżonce Irenie Curie-Joliot, córce Marji Skłodowskiej-Curie. Jest to rzadki wypadek w historii nagród Nobla, aby na przestrzeni niewielu lat po matce jed-

ną z dalszych nagród otrzymała córka. Jak wiadomo, w r. 1903 Piotr Curie i Marja Skłodowska-Curie otrzymali nagrodę w dziale fizyki za prace nad radioaktywnością. W r. 1911 zaś Marja Skłodowska-Curie, tym razem sama, otrzymała nagrodę Nobla w dziale chemii za odkrycie pierwiastków Radu i Polonu.

Obecnie córce Marji Curie-Skłodowskiej i jej małżonkowi prof. Joliot przyznano nagrodę za dokonanie syntezy nowych pierwiastków promieniotwórczych, za rozwiązanie tajemnicy „sztucznej radioaktywności“, które to odkrycie w roku ubiegłym wywołało wielkie wrażenie w świecie naukowym.

Równocześnie z małżonkami Joliot przyznano nagrodę Nobla w dziale fizyki angielskiemu fizykowi James'owi Chadwickowi z Cambridge za odkrycie „neutronu“, t. j. cząstki materji, która jest neutralną obojętną na elektryczność czyli pozbawioną naboju elektrycznego. Prace obu laureatów Nobla, tak w dziale fizyki jak i chemji, dotyczą tych samych zagadnień, które wchodzą w zakres badań nad najmniejszymi cząstkami materji.

Proces morderców min. Pierackiego

Dziś początek rozpraw w sądzie warszawskim

Przygotowania do rozpoczynającego się w poniedziałek w Sądzie Okręgowym procesu Ukraińców, oskarżonych o udział w zabójstwie ś. p. ministra Bronisława Pierackiego, są w pełnym toku.

Gmach Sądu Okręgowego jest przystosowany do warunków, jakie stworzą się wówczas, gdy największa sala rozpraw (dawna sala pałacu Paca), będzie zajęta na sprawę Ukraińców w przeciągu kilku tygodni.

Z sali pierwszej usunięto już toczącą się tam od 5 listopada sprawę o nadużycia na terenie Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych i przeniesiono proces na małą salę nr. 3. Tymczasem w sali nr. 1 robione jest wszystko, by pomieścić wielką liczbę przedstawicieli prasy i skromną stonkowo liczbę publiczności.

Normalnie na sali nr. 1 jest 12 miejsc dla prasy przy specjalnie amfiteatralnie ustawionych stołach i około 100 miejsc dla publiczności. Ława oskarżonych mieści kilkanaście osób. Przy rozbudowaniu miejsc pozostawiono te same miejsca dla publiczności, natomiast wyznaczono wszystkie punkty w celu rozszerzenia zarówno ławy prasowej, jak i ławy oskarżonych oraz miejsc dla obrony.

KILKANAŚCIE PAK DOWODÓW RZECZOWYCH.

Stół sędziowski został cofnięty aż do tyłu podjum, przez co wytworzyło się na podjum obszerne miejsce. Przeznaczono je na dowody rzeczowe, które zostały już sprowadzone do sądu w ilości, której sąd warszawski jeszcze nie oglądał. Zwieziono kilkanaście pak, które będą wypakowane przed stołem sędziowskim. Miejsce to ogrodzono słupkami i czerwonym sznurem, tak, jak to się widuje w muzeach. Obok stołu sędziowskiego postawiono dwie wysokie stalugi, które są przeznaczone na rozpięcie planów sytuacyjnych i map.

SĘDZIA ZAPASOWY.

Za stołem znalazły miejsce cztery fotele, nie tak jak zawsze trzy, dla kompletu sędziowskiego, bowiem prócz trzech desygnowanych do tej sprawy sędziów w osobach przewodniczącego prezesa Posemkiwicza, sędziego Wiszniewskiego i sędziego Dembickiego, weźmie jeszcze udział sędzia Cichnowski, któremu powierzono rolę sędziego zapasowego. Sędzia zapasowy bierze udział przez cały czas w rozprawie w charakterze obserwatora i w naradzie nad wyrokiem nie ma udziału, a dochodzi do głosu tylko wówczas, jeśliby któryś z członków kompletu sędziowskiego zachorował. Ostrożność ta jest wskazana z tego względu, że w razie takiego wypadku cała rozprawa musiałaby być rozpatrywana od początku lub też odroczone.

PRZEDSTAWICIELE PRASY Z CAŁEGO ŚWIATA.

Wydawaniem biletów wejścia dla publiczności zajmuje się osobiście prezes sądu okręgowego p. Kamiński. Oczywiście liczba zgłoszeń była ogromna, nieproporcjonalna zupełnie do możliwości, jakimi ze względu na stosunkową szczytowość sali, sąd dysponuje. Miejsca dla publiczności zostały już wyczerpane. Również wyczerpano miejsca dla przedstawicieli prasy, której z największym trudem zdołano zapewnić 30 biletów, podczas gdy zgłoszeń w tym względzie było zgróą 100. Zgłosili się przedstawiciele prasy z całego świata.

Cała część gmachu sądowego, w którym mieści się główne wejście, szatnia parterowa, hall i sala nr. 1 będzie od reszty pomieszczeń odseparowana, aby nie tworzyć natłoku publiczności, która zwykle w tego rodzaju wypadkach, mimo braku biletów nachodzi gmach sądowy i próbuje dostać się na salę, licząc na szczęśliwy traf.

12 OSKARŻONYCH.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 osób, a mianowicie: Stefan Bandera —

lat 26, student Politechniki Lwowskiej, Mikołaj Lebed — lat 25, absolwent gimnazjum we Lwowie, Darja Hnatkowska — lat 23, maturzystka gimnazjalna ze Lwowa, Jarosław Karpyniec — lat 30, b. student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mikołaj Kłymyszyn — lat 26, b. student U. J., Bohdan Pidhajny — lat 31, inżynier, Iwan Maluca — lat 25 student Politechniki Lwowskiej, Jakób Czornij — lat 28, student Uniwersytetu Lubelskiego, Eugenjusz Kaczmarski — lat 25, b. uczeń 5-tej kl. gimnazjum, Roman Myhal — lat 24, b. student U. J., Katarzyna Zarycka — lat 21, studentka Politechniki Lwowskiej i Jarosław Rak — lat 27, aplikant adwokacki ze Lwowa. Wszyscy oskarżeni są narodowości ukraińskiej.

OSKARŻENIE I OBRONA.

Oskarżenie publiczne objęli prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie Rudnicki i wiceprokurator Sądu Okręgowego Żeleński. Bronią adwokaci ukraińscy Lew Hankiewicz, Pawencki, Horbowyj i Szłapak.

Wszyscy podsądni oskarżeni są o to, że wzięli udział w konspiracyjnej, terrorystycznej Organizacji Ukraińskich Na-

jonalistów, której celem jest oderwanie od Rzplitej jej ziem południowo-wschodnich, oraz o to, że jako członkowie tej organizacji przygotowali zabójstwo ś. p. ministra Bronisława Pierackiego i umożliwili ucieczkę bezpośrednio sprawcy zbrodni, Grzegorzowi Maciejce.

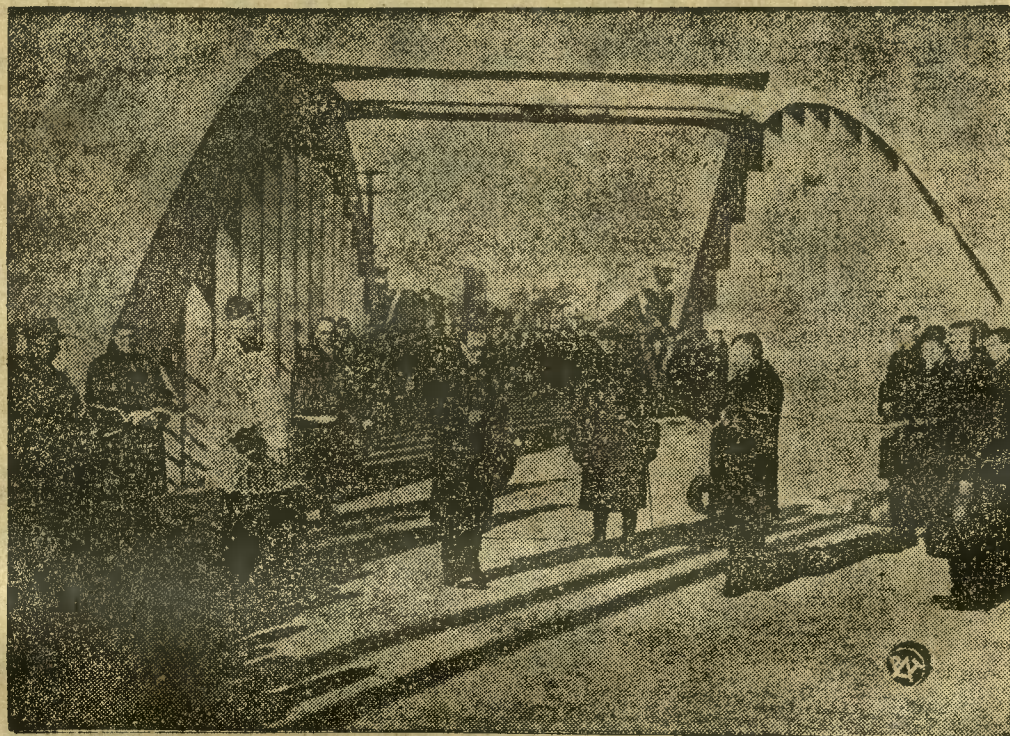
Jakkolwiek sam sprawca zbrodni uciekł do Czechosłowacji, w rękach sprawiedliwości znaleźli się ludzie, którzy zbrodnię zorganizowali. Wśród nich wybitni działacze OUN. na terenie Polski, m. in. Stefan Bandera, krajowy „prowidnyk” (komendant) tej organizacji na obszarze Polski.

140 ŚWIADKÓW.

Odczytywanie aktu oskarżenia, zawierającego olbrzymi materiał dowodowy o zamachu i działalności OUN. potrwa prawdopodobnie 3 dni. Akta śledztwa zawarte są w 24 grubych tomach. Prokurator powołał 140 świadków, oraz 5-ciu biegłych. Czy obrona powoła świadków odwodowych i jakich, dotychczas nie jest wiadome.

Wbrew rozsiewanym poprzednio pogłoskom, zarówno odczytanie aktu oskarżenia, jak i rozprawa odbywać się będzie przy drzwiach otwartych.

Poświęcenie nowego mostu



W Garwolinie dokonano poświęcenia i otwarcia nowego mostu na rzece Wildze.

Pod Krzywopłotami (16 - 19. XI. 1914)

Dawniej pytało się o te Krzywopłoty trzeba było w Olkuszu, lub w Wolbromiu... i to, zapewne, i tam, w tych najbliższych im miasteczkach, niewiele i niewyszycy o nich wiedzieli. Takich wiosek przecież dużo jest w Polsce. Ale... ale... od 1914 roku nazwa wsi Krzywopłoty wpisana jest w rejestr najszacowniejszy Rzeczypospolitej... W rejestr bitew polskich, bitew o niepodległość Państwa Polskiego. Bitew, które stanowią o honorze narodu.

Dnia 8 listopada 1914 roku wieczorem, przemaszerował do tych właśnie Krzywopłotów pod Olkuszem oddział Komendanta Piłsudskiego. Przemaszerał — cofając się wraz z armją austriacką z nad Wisły, z pod Dębłina...

Sam Komendant tak opisuje ten wieczór: „Kwater wogóle nie było wcale. Krzywopłoty, składające się z kilku chałup, naturalnie były przepelnione. Proponowano co prawda przez grzeczność oddać dla mnie jakąś chałupę, lecz odrzuciłem propozycję. Jak biwakować, to biwakować wszystkim... Jakies ukrycie od wiatru dać, mógł tylko lasek, a raczej zarosła sosnowe...”

Razem więc ze swoimi chłopcami kładzie się Komendant pod drzewem jakimś przy ognisku... Obok niego śpią płaszczami

okryci Sosnkowski i Śmigły... Komendant sam dorzuca dREW do ognia... Otulony w burkę przemysłał prawie całą noc, zimną, wilgotną noc listopadową...

I powziął decyzję — marszu przez Ulinę Małą, pomiędzy dwoma frontami walczących wojsk, decyzję słynnego marszu do Krakowa...

Wyruszył tam dnia 9 listopada 1914 r. z trzema bataljonami piechoty i kawalerją Beliny. Pod Krzywopłotami zostały dwa bataljony strzeleckie i artylerja pod dowództwem majora Ryszarda Trojanowskiego. Dołączył do nich na dzień przed bitwą oddział, złożony ze świeżo w Królestwie zwerbowanych ochotników, przyprawdzony przez kapitana Satyrę - Fleszara. Te to właśnie oddziały stoczyły w dniach 17, 18 i 19 listopada — ciężką i krwawą bitwę pod Krzywopłotami z Rosjanami, atakującymi cofających się Austriaków.

Rozpoczęły ją potyczki patroli i ogień artylerji już 16 listopada. W noc z dnia 17 na 18, szósty bataljon zaatakował wieś Załęże. W czasie ataku ranny został major Trojanowski, bataljon zajął Załęże, wycofał się jednak na rozkaz dowództwa austriackiego. Następnego dnia jednak musieli legioniści toż samo Załęże zdobywać znowu, i walki krwawe na polach między Domaniewiczami, Załężem i Krzywopłotami wypełniły jeszcze i dzień 19 listopada. Wśród zabitych znaleźli się dwaj doskonale zapowiadający się oficerowie: Paderewski i Medyński wśród rannych oficerów: Ulrych,

Przy słabym trawieniu, małokrwiistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa reguluje tak ważne działanie kiszki. — Zalecana przez lekarzy.

Aż do czasu wykończenia sarkofagu

zwłoki Marszałka Piłsudskiego spoczywać będą w trumnie metalowej

W piątek zebrała się w Krakowie komisja pod przewodnictwem gen. Rouperta, w obecności prezesa N. I. K., gen. Krzemieńskiego oraz ks. kustosa Figlewicza. Komisja stwierdziła, że pleśń, która wdarła się uprzednio do munduru Marszałka Piłsudskiego naskutek nie szczelności poprzedniej srebrnej trumny, została całkowicie opanowana. Obecnie nie stwierdzono śladu pleśni. Stan zabalsamowania jest doskonały.

Komisja zgodnie z poprzednią zapowiedzią, postanowiła w dn. 15 grudnia, t. zn. w terminie, w którym wykończona zostanie tymczasowa trumna metalowa, umieścić w niej trumnę kryształową, aż do czasu ukończenia budowy sarkofagu.

Plk. Koc, b. dowódca 66 pp. w Chełmnie

z szefem Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego

Ze stanowiska szefa Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego ustąpił pułk. Tadeusz Różycki. Stanowisko to objął pułkownik Koc, brat wiceministra Skarbu.

Pułk. Różycki ustąpił równocześnie ze stanowiska kierownika dziennika „Polska Zbrojna”.

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dniu 10 bm. wynosił w milj. zł — w nawiasach obieg w dniu 31 ub. m. (ogółem — 403,7 (417,2), w czem monety srebrne 317,4 (328,7), bilon nikłowy i brązowy 86,3 (88,5).

Łódzki przemysł funduje bibliotekę publiczną

W tych dniach odbyło się w Łodzi w lokalu Związku Przemysłu Włókienniczego pod przewodnictwem prezesa Związku senatora Heimana-Jareckiego posiedzenie Komitetu Budowy gmachu Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego, fundowanej przez przemysł łódzki. Po referacie p. Augustyniaka na temat merytorycznych warunków konkursu architektonicznego na budowę gmachu Biblioteki z punktu widzenia wymagań nowoczesnego bibliotekarstwa uproszono p. Roberta Geyera, aby wraz z p. Augustyniakiem przeprowadził konsultację z prof. Millerem, prezesem S.A.R.P. w Warszawie, w sprawie warunków powyższego konkursu wyznaczono 6 miesięcy, licząc od daty opublikowania. Postanowiono zarazem, że opublikowanie winno nastąpić przed 1 stycznia r. p., wobec czego rozstrzygnięcie konkursu nastąpi przed 1 lipca 1936 r.

Kołowicz, z podoficerów: Magda, Szybisz, Pączek i wielu innych.

Bitwa pod Krzywopłotami była chrztem wojennym dla tych strzelców Piłsudskiego, którzy nie otrzymali go w kieleckim i pod Korczynem, pod Anielinem i pod Laskami... Po tej bitwie nie było już „nieostrzelanych” żołnierzy Komendanta.

I jeszcze jedno. Bitwa pod Krzywopłotami to pierwszy występ naszej artylerji. Tej artylerji, którą nazywano „wernclami na kółkach”, której nie ostrzelali Rosjanie, nie wierząc, aby kłęby dymu wyrzucone przez nią, nie były jakimś podstępem, mającym zmylić artylerję nieprzyjacielską...

Pod Krzywopłotami młody ochotnik legionowy, młody żołnierz Piłsudskiego dowiódł w walce z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi swojej wartości bojowej, swojej tężyzny i fantazji rycerskiej. Eugenjusz Medyński, prowadzący swój pluton do ataku ze śpiewem „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”... Kostek - Aleksandrowicz, komendujący spokojny ogień salwami w wirze walki, to jedne z licznych dowodów bohaterstwa brawury.

I dlatego słusznie dzisiaj Krzywopłoty nie są tylko wioską znaną w okolicach Olkusza, Wolbromia, czy Miechowa... ale nazywa ich jaśnieje i złoci się — wyrzyna na tablicy honorowej bitew polskich przy grobie Nieznanego Żołnierza na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

R. W. Horoszkiewicz.

Sport i Kultura Fizyczna

№ 58 Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok VI

„Ruch” mistrzem Ligi Cracovia i Polonia spadają do klasy A

Dzień wczorajszy przyniósł ostateczne rozstrzygnięcie w rozgrywkach o mistrzostwo ligi. Zaszczepny tytuł zdobył „Ruch”. Zachodzi jednak pytanie czy wypadki w Wielkich Hajdukach, gdzie publiczność wtargnęła na boisko i dotkliwie pobiła graczy „Cracovii” nie będą miały dla „Ruchu” przykrych konsekwencji w postaci ewentualnego walkoweru 3:0 dla Cracovii. W tym wypadku mistrzem zostałaby Pogoń. Na skutek braku bliższych danych co do gorszących zajęć na Śląsku sprawy w tej chwili nie można przesądzić.

„Ruchowi” mistrzostwo wywalczyła właściwie Warta, która pokazała w ostatnim meczu lwi pazur i rozgromiła Pogoń 5:3.

Według obecnego układu tabeli do klasy „A” spadają definitywnie dwa najstarsze kluby piłkarskie Polski o wielkiej i bogatej przeszłości, Polonia warszawska i „CRACOVIA”. Ta ostatnia pomimo, że zdołała odebrać mistrzowskiemu Ruchowi na gorącym terenie śląskim jeden cenny punkt, została zdystansowana przez Garbarnię, która w imponującym stosunku przejechała się po zdekompletowanej Legji 8:0.

Tabela Ligowa po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

	Ilość gier	stos. punkt.	stos. bramek
1. Ruch	20	26:14	37:26
2. Pogoń	20	25:15	55:31
3. Warta	20	24:16	50:33
4. Wisła	18	20:16	47:36
5. Śląsk	19	20:18	32:40
6. L. K. S.	20	20:20	30:34
7. Garbarnia	19	18:20	36:36
8. Warszawa	18	18:18	28:32
9. Legja	20	18:22	32:46
10. Cracovia	20	17:22	34:39
11. Polonia	20	8:32	18:57

Burzliwy mecz

RUCH — CRACOVIA 1:1 (0:0)

Katowice, 17. 11. PAT. W niedzielnym meczu ligowym w Wielkich Hajdukach w obecności 10.000 widzów Ruch zremisował z Cracovią 1:1 (0:0). Gra naogół ładna zwłaszcza do przerwy. W pierwszej połowie gry przeważa Cracovia, w drugiej przeważał Ruch. Bramkę dla Cracovii strzelił Malczyk a dla Ruchu Kubicz. Sędziował p. Rettig z Łodzi, który popełniał wiele pomyłek co wzburzyło publiczność. Widzowie kierowali pod adresem sędziego wiele nieprzyjemnych okrzyków, wreszcie wtargnęli na boisko i poturbowali graczy Cracovii. Najdotkliwiej pobity został krakowianin Góra, którego musiano przewieźć do szpitala. Dzięki energicznej postawie policji awantura nie przybrała groźniejszych rozmiarów.

Dramatyczny przebieg zawodów

WARTA — POGOŃ 5:3 (1:1).

Poznań, 17. 11. (PAT). Rozegrany tu mecz piłki nożnej o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wartą a Pogonią zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 5:3 (1:1). Gra była bardzo ostra. Kilkakrotnie dochodziło do incydentów. Od samego początku inicjatywę przejęła Pogoń, która grała z wiatrem, zagrażając niebezpiecznie bramce Warty. Pierwszą bramkę w 35 min. pierwszej połowy z wina Albańskiego strzelił Lis.

Skoda mistrzem bokserskim Warszawy

Warszawa, 17. 11. W niedzielę odbył się tu mecz o tytuł drużynowego mistrza Warszawy między Skodą, a Polonią. Zwyciężyli zawodnicy Skody 9:7.

Stogowski zmienia barwy klubowe

Reprezentacyjny bramkarz Polski w hokeju lodowym Józef Stogowski, według obiegających wersji opuszcza szeregi poznańskiego AZS-u i ma zamiar zasilić sekcję hokejową Toruńskiego Klubu Sportowego „Strzelec”. Drużyna hokejowa toruńskiego „Strzelca” przez tak wybitne zasilenie, będzie jedną z najsilniejszych drużyn Polskiej zachodniej.

W min. później wyrównał Matjas. Po przerwie Warta grająca z wiatrem przeprowadziła szereg niebezpiecznych ataków. W 6 minucie Szwarec strzelił drugą bramkę. W 4 minuty później Matjas wyrównał po raz drugi. Doprowadzona przez publiczność Warta zrywa się do ataku i zdobywa przez Szerkiego po raz trzeci prowadzenie. W dalszym ciągu nieustannie atakuje Pogoń, jednak atak jej wyczerpany bezustanną akcją nie może zdobyć się na decydujący strzał. W 36 min. Siomiak przebijają się przez obronę lwowian i strzela 4-tą bramkę dla Warty. W kilka minut później ten sam zawodnik zdobywa 5-tą i ostatnią bramkę. Publiczności 6 tys. Sędziował p. Romanowski.

Po meczu rozentuzjasmowani widzowie wynieśli na rękach z boiska Fontowicza, który obchodził jubileusz 500-go meczu i Szerkiego, jubilatą 300-go meczu w barwach Warty.

WISŁA — L. K. S. 4:2 (0:1)

Kraków, 17. 11. PAT. W meczu ligowym rozegranym w Krakowie Wisła pokonała L. K. S. 4:2 (0:1). Wisła odniosła zasłużone zwycięstwo dzięki czemu wysunęła się na 4 miejsce w tabeli mistrzowskiej. W 9-tej minucie Mauelle strzela bramkę dla L. K. S. po zmianie pół atak Wisły jest lepiej dysponowany. W 3-ciej minucie Habowski wyrównuje. W 12-tej minucie Soltysil uzyskuje prowadzenie. W kilkanaście minut później Habowski podwyższył wynik, po czym drugi punkt dla L. K. S. strzelił Gątkiewicz. Wreszcie czwartą i ostatnią bramkę dla Wisły uzyskał Artur w 30-tej minu-

cie. W drużynie łódzkiej na wyróżnienie zasługuje Król, Karasiak i Welnic. Po meczu odbyło się uroczyste wręczenie kwiatów jubilatowi Wisły braciom Kotlarczykom z których starszy Jan obchodził jubileusz czterechsetnego meczu a młodszy Józef trzechsetnego meczu w barwach Wisły.

GARBARNIA — LEGJA 8:0 (3:0).

Kraków, 17. 11. (PAT). W meczu ligowym w Krakowie Garbarnia odniosła zwycięstwo nad warszawską Legją 8:0 (3:0). Legja wystąpiła w składzie osłabionym. Do przerwy trzy bramki strzelił dla Garbarni doskonały Riesner. Po przerwie bramki zdobyli: Pazurek, Kura, Joks, Riesner i Woźniak. W drugiej połowie gry Legja grała w dziesiątkę z powodu kontuzji Szallera a przez ostatnie 15 minut nawet w dziewiątkę z powodu usunięcia z boiska rezerwowego prawego pomocnika Legji. Widzów około 3000. Sędziował p. Drożdż.

ŚLĄSK — POLONJA 3:1 (2:0)

Warszawa, 17. 11. PAT. W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego rozegrano mecz piłkarski o mistrzostwo ligi pomiędzy słęcką Polonią a klubem Śląsk ze Świętochłowic. Zasłużone zwycięstwo odnieśli ślązacy w stosunku 3:1 (2:0). Gra toczyła się przy przewadze Śląska. Klub ten odznaczał się lepszym zgraniem i szybkością. Bramki dla Śląska strzelił: Cebula, Bryła i Good. Honorowy punkt dla Polonii zdobył Kula. Publiczności 1.000 osób. Sędziował Sznajder z Krakowa.

Bokserzy „Astorji” bydgoskiej zwyciężają Polizei-Sport-Verein 9:7

Wczoraj odbył się w Bydgoszczy w sali Resursy Kupieckiej ciekawy mecz bokserski drużyny mistrza Pomorza K. S. Związku Strzeleckiego „Astorja” z Bydgoszczy z drużyną Polizei-Sport-Verein z Gdańska. Po ciekawej walce zwyciężyła Astorja w stosunku 9:7. Sędziował w ringu por. Korprowski.

Poszczególne wyniki walk są następujące:

Waga musza: Wypijewski (A.) poddał się po słabej walce doskonałemu Strahlowi z gdańskiego A. B. C.

Waga kogucia: Wojtkowiak (A.) pokonał pewnie na punkty Radtkego (G.).

Waga piórkowa: Borowicz (A.) po ciekawej walce odniósł przekonujące zwycię-

stwo nad Lenskim (G.).

Waga lekka: Dorsch (A.) rozprawił się gładko z Karstenem (G.) zwyciężając wysoko na punkty.

Waga półśrednia: Karasek (A.) po chaotycznej walce poddał się w II starciu Zegke'emu (G.).

Waga średnia: Sobek (A.) obchodzący jubileusz 25-tej walki zremisował z Jaroschewskim (G.).

Waga półciężka: Astorja zdobyła dwa punkty walkowerem spowodował niewystawienie zawodnika przez gdańszczan.

Waga ciężka: Debutant Matjasik (A.) przegrał przez techniczny K. O. do Konkyskiego (G.) w drugim starciu.

Publiczności dużo.

T. K. S. 29 mistrzem piłkarskim Torunia po zwycięstwie nad Gryfem 2:1

W niedzielę odbył się na boisku miejskim w Toruniu finałowy mecz o piłkarskie mistrzostwo Torunia między T. K. S.-em i „Gryfem”. Obydwie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach, co dowodzi, że zapoczątkowana w roku ubiegłym przez Miejski Komitet W. F. konkurencja, jest przez miejscowe Kluby traktowana poważnie, a tytuł mistrza Torunia należyście cenią. Zeszłoroczny zdobywca pucharu K. S. „Jedność” będzie się musiał zadowolić trzecim miejscem za „Gryfem”. Ten układ, jest odpowiednikiem umiejętności poszczególnych zespołów i nikogo nie krzywdzi z tym jednak, że sity T. K. S.-u i Gryfu są zupełnie równe i każde następne spotkanie stoi pod znakiem zapytania, kto zwycięży.

Wczorajsi finaliści przystępowali do spotkania z 100% równymi szansami, pierwszy bowiem mecz dał wynik remisowy 2:2. Sądząc z formy obydwóch drużyn pokazanej w rozgrywkach o mistrzostwo Torunia, Gryf miał pewną wyższość w postaci efektowniejszych zwycięstw i wspaniałym stosunku bramek 39:4, podczas gdy T. K. S. legitymował się stosunkiem bramek 20:12. To też zwolennicy T. K. S.-u tylko w cichości ducha marzyli o zwycięstwie swego pupila, który trzeba przyznać sprawił im miłą niespodziankę. Nie znaczy to jednak by T. K. S. zagrał wczoraj lepiej niż zwykle. Przeciwnie, grał może nawet słabiej aniżeli w poprzednim spotkaniu, a zawiązując zwycięstwo drużynie „Gryfu”, która cała grała bez wyrazu i mało skutecznie. Dużo winy ponosi bramkarz Gryfu, który błędem wybiegłem zawiął drugą bramkę decydującą o przegranej, a poza to miał wiele szczęścia, że wskutek jego nonszalanckiej gry T. K. S. nie zdobył trzeciej bramki.

Przebieg meczu był mało ciekawy. T. K. S. rozpoczął z wiatrem, lecz pod słońce. Naogół gra była wyrównana bez widocznej przewagi jednej czy drugiej strony. W polu

lepiej pracował „Gryf” gubiąc się zupełnie pod bramką, gdzie napastnikom brakowało zdecydowania. Napał T. K. S.-u operował wypadkami, które były bardzo groźne i kilka razy poważnie zagrażały bramce „Gryfu”. Pierwsza połowa kończy się wynikiem 1:0 dla T. K. S.-u.

Po przerwie przez pierwsze kilka minut uwidacznia się lekka przewaga „Gryfu”, po czym gra się znów wyrównuje i właściwie inicjatywa należy do T. K. S.-u. Mimo to udaje się Gryfowi wyrównać z wielkiego zamieszania podbramkowego. Przy dalszej wyrównanej grze T. K. S. z wypadu zdobywa zwycięską bramkę przez Afelda z winy bramkarza Gryfu, który wybiegł niepotrzebnie z bramki. Bramkarz „Gryfu” poza to bardzo dobry niepotrzebnie wychodził z bramki przez co o włos T. K. S. nie zdobył trzeciej bramki.

Sędziował p. Gumowski Paweł bez zarzutu. Publiczności mimo zimna około 1000 osób.

Na marginesie powyższych zawodów nie sposób pominąć zachowywania się niektórych osób na trybunie, których wulgarnie okrzyki budzić muszą największy niesmak. Z podobnym rozwydrzeniem trzeba skończyć i dlatego Kluby powinny na każdy mecz ustanowić porządkowych, którzyby takich „panów” poprosili o ochłodzenie temperamentów za płotem boiska.

Drugim mankamentem jest młodzież szkolna, która stale wbiega na boisko i za bramkę, nie szanując najelementarniejszych zasad porządku. Tej młodzieży, która wchodzi na boisko za darmo, trzeba przypomnieć, że nieposzanowanie porządku może pociągnąć za sobą cofnięcie tego przywileju. Miejski Komitet W. F. powinien za pośrednictwem szkół zwrócić młodzieży szkolnej na to uwagę, a poza to porządkowi powinni takich niesfornych wyprowadzać z boiska.

Bokser-olbrzym



W najbliższych dniach wystąpi w Paryżu rumuński bokser-olbrzym Gogea Mitu. Żaden ze współzawodników nie dorówna mu... wzrostem, Mitu mierzy bowiem 2,26 m.

8 baon saperów zwycięzca biegu kolarskiego patroli wojskowych

W sobotę odbył się w Toruniu kolarski bieg przysposobienia wojskowego patroli i gońców, zorganizowany przez W.K.S. „Gryf” o nagrodę komendanta garnizonu p. gen. Maksymowicz-Raczyńskiego.

Trasa biegu wynosiła około 54 km i prowadziła z Torunia przez Olek, Brachnowo, Folsarg, Turzno, Grębocin do Torunia. Start i meta znajdowały się na placu przy ulicy Wały naprzeciw Starostwa.

Warunki biegu były niezmiernie ciężkie. Zawodnicy startowali w grupach po 5-ciu w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. Trasa podzielona była na trzy etapy i nie była zawodnikom znana. Na każdym punkcie patrol otrzymywał dokładny opis trasy do następnego etapu i musiał się według otrzymanych wskazówek na podstawie mapy orjentować w terenie. Zgubienie ewidentnie wpłynęło na wycofanie choćby jednego zawodnika powodowało eliminację zespołu. Orientację utrudniały drogi leśne i polne, na których trzeba było niejednokrotnie rowery prowadzić.

Do zawodów stanęło 7 zespołów. Zawodnicy mimo niezmiernie ciężkich warunków wykazali wielką sprawność.

Zwyciężył zespół 8 Baonu Saperów w czasie 3 godz. 1 m., na drugim miejscu uplasował się 1 Baon Balonowy, trzecie miejsce zajął drugi zespół 1 Baonu Balonowego.

Dziarski i bardzo dobrze prezentujący się zespół Związku Strzeleckiego (Brygada Fortyfikacyjna) musiał się z biegu wycofać z powodu wypadku jednego z zawodników na trasie.

Organizacja zawodów sprawna.

ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZIAŁ III
W. K. S. „GRYF” III 4:0.

W przedmeczach finału o mistrzostwo Torunia odbyło się spotkanie towarzyskie drużyny piłkarskiej oddziału III Związku Strzeleckiego z kombinowanym zespołem „Gryfu” III. Zwyciężyła drużyna Związku Strzeleckiego w stosunku 4:0 do przerwy 1:0. Gra była ładna i interesująca. Młodzi piłkarze Strzelca czynią stale postępy i już dziś prezentują się jako wyrównany zespół rokujący dobre nadzieje. Niewątpliwie już przyszły rok przyniesie im wiele sukcesów. Sędziował p. Krygier.

R. K. S. BAŁTYK GDYŃA — SOKÓŁ I
BYDGOSZCZ 2:1.

Wczoraj odbyło się w Bydgoszczy interesujące spotkanie piłkarskie między R. K. S. Bałtyk z Gdyni a Bydgoskim Sokółem I. Zwyciężył Bałtyk 2:1. Bramki dla Bałtyku zdobył Augustowski a dla Sokoła Kędziński. Sędziował p. Przybysz.

GEDANJA — REPREZENTACJA GDYNI
4:1.

Gdańsk, 17. 11. (PAT). W Gdańsku odbył się mecz piłkarski między polskim klubem K. S. Gedanja, a reprezentacją Gdyni. Zwyciężyła Gedanja 4:1.

I. K. P. — SOKÓŁ POZNAŃ 10:6.

Łódź, 17. 11. (JAT). W niedzielę odbył się w Łodzi mecz bokserski pomiędzy Sokółem poznańskim a łódzkim IKP. Zwyciężył IKP w stosunku 10:6 mimo, że oddał dwa punkty bez walki.

Zawiadamiam

że przeniosłem swój magazyn na ulicę Świętojańską nr. 32
I otwieram takowy we wtorek, dnia 19 listopada b. r.

Dziękuję moim dotychczasowym Odbiorcom za okazane zaufanie proszę o dalsze poparcie.
 Zapraszam do zwiedzenia magazynu bez przymusu kupna

10420

W. Mikołajczyk - Gdynia

Tabela wygranych 1-go i 2-go dnia ciągnięcia Loterii

1-szy dzień

IV. ciągnięcie Główne wygrane

Zł 50.000 na nr. 148915.
Zł 25.000 na nr. 188166.
Zł 10.000 na nr.: 31925 84084.
Zł 5.000 na nr. 33841.
Zł 2.000 na nr.: 98189 139978.
Zł 1.000 na numery: 28921 29526 55181 12045 112810 120205 153980 160775.

Zł 500 na nr. 179015.
Zł 400 na numery: 5535 13184 19527 43469 62854 97062 128701 147945 150109 161806

Zł 250 na numery: 1407 28305 30122 41883 63621 68185 99519 104739 113812 121576 135002 141688 142902 160121 162520 169450 184520 193312 193450.

Zł 200 na numery: 1026 2866 9820 24764 29502 31476 31498 37547 43131 53552 57471 61960 64437 67255 74019 74620 90820 94645 100933 105737 108750 113214 117499 117857 127408 135283 141398 157625 162071 166633 167664 17686 176984 184223 194795.

Po 150 zł.
 606 1090 397 2305 59 462 500 3519 4010 11 5113 24 910 8624 9126 10238 11206 12115 308 13068 14103 700 15297 964 16250 92 17144 818 18415 538 19516 21983 22277 24412 54 788 26788 27317 28531 29137 416 628 761 30976 31062 704 868 71 32360 829 35258 36484 672 771 823 37233 52.

Po 50 zł.
 407 739 1127 2440 542 602 899 3557 846 5440 686 758 7446 531 608 708 8281 723 9688 980 10311 425 11034 124 299 343 813 975 12503 13032 204 306 531 645 15869 17668 1865 89 19555 895 959 20587 21600 22518 742 23383 97 549 24146 448 26112 27443 8522 29217 31596 966 32061 132 358 918 91 33451 34777 35115 271 802 36212 409 37504 38130 344 95 548 939 39930 61 40691 41853 975 90 42202 619 71 43157 157 378 44671 783 46309 514 748 73 971 47104 537 73 48678. 50449 513 51148 52299 53450 826 54458 55239 899 902 58104 218 466 59394. 60980 61102 320 69 63411 695 64119 210 87 835 65343 636 66484 67407 644 914 34 68861 987. 71623 776 72223 585 73468 74113 409 75136. 76651 77276 676 78077. 80306 82660 83692 734 84075 316 569 85011 396 86163 621 87991 89708 824 90516 91133 92244 950 93624 921 94058 147 342 96273 302 97597 714 99764 67. 100 346 101099 841 933 102245 102338 104160 353 105097 980 106498 801 8 108076 265 746 806 109904 13. 110718 112206 324 540 113436 885 909. 114976 115541 116516 118050 66 837 119602. 120197 364 121532 122623 123259 124518 125321 126640 127074 919 128440 943 129495. 130278 133117 562 889 135585 789 954 137138 237 138009 766 139468 608 140297 144024 635 145147 327 413 610 146138 308 147230 824 149850. 151580 152875 153794 154058 641 155499 157279 412 657 159593 915. 160661 161166 705 936 162030 299 163255 165188 166818 167188 168408 169251 436 985. 170524 27 171229 172451 80 569 28 672 69480 899 70026 99 505 60 732 71017 39 207 448 549 72390 667 912 73464 73 74171 358 440 75197 636 742 76080 82 161 415 879 77020 153 328 684 78071 421 514 642 748 79122 204 549 65 680 756 80017 336 82332 673 83345 459 566 675 847 84092 85578 761 82 86122 277 854 87500 88062 337 63 75 89073 90421 91076 298 584 92271 589 623 30 93282 375 711 862 94005 39 174 307 485 539 40 79 819 765 75276 766 96152 502 637 932 97742 98280 598 653 895 99022 49 127 36 862 100007 633 773 828 101023 491 510 942 102039 333 497 845 85 103099 154 409 556 681 719 55 913 104041 203 413 87 514 612 734 105044 185 273 876 979 106438 107143 253 675 803 99 108052 530 43 109062 257 597 881 110217 314 997 111096 136 87 282 326 659 112344 74 559 645 711 809 113274 362 114379 467 511 115040 227 454 559 99 965 116165 20 713 27 117018 234 329 635 68 955 119073 375 120199 740 62 121147 218 614 122098 304 505 767 835 83 962 123314 492 620 942 124215 801 965 70 125053 275 764 846 83 126707 127227 863 128353 712 80 842 129606 8 10 97 726 809 130122 27 557 131306 23 731 943 95 132189 897 133138 638 838 45 83 134172 423 135472 711 136520 920 137100 9 50 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 154000 155173 664 936 156145 167143 271 158491 159231 905 160637 771 161189 262 760 163172 368 517 898 164387 515 938 165053 165 166451 92 783 167489 876 168841 81 70062 299 740 841 933 171632 172064 174967 175416 890 176643 836 177051 152405 696 794 985 153178 641 15

Zawiadamiam

ze przeniosłem swój magazyn na ulicę Świętojańską nr. 32
I otwieram takowy we wtorek, dnia 19 listopada b. r.

Dziękując moim dotychczasowym Odbiorcom za okazane zaufanie proszę o dalsze poparcie.
Zapraszam do zwiedzenia magazynu bez przymusu kupna

K. Turzyński - Gdynia

10420

Charles Barry ~

Przełożyła Janina Zawisza-Krasuckiej

Tajemnica Willi Mroków

18)

STRESZCZENIE POZACZKU POWIEŚCI.

Nadinspektor policji Liddell zobaczył z okna, jak w willi nad morzem człowiek z bródką dusił starca. Spieszy z Duncanem do owej willi. Dowiaduje się, że siostrzeniec Trethewayów ma bródkę oraz że starzec i kuzyn, wyjechali. Auto Trethewaya znajduje w morzu a na brzegu ślady nóg dwu mężczyzn i na skale futro. Kitty twierdzi że futro nie jest ojca, ale w kieszeni znaleziono portfel, darowany ojcu przez matkę przed laty. Do willi przybył główny inspektor Scotland Yardu Gilmartin. Wychodzi na jaw, że policjant Treleaven, kontrolujący ruch samochodów, został oszołomiony przez dwóch mężczyzn. Pani Tretheway odmawia wyjaśnić. Kitty gotowa pomóc Gilmartinowi, dzieli się z nim swoimi spostrzeżeniami. W wydobyciu z morza alicie, inspektor odkrywa kartki, zapisane szyfrem, poczem odbywa naradę z Liddellem i insp. Strakerem, który donosi mu o tajemniczym zniknięciu pewnej dziewczyny z Padstow, którą często widziano w towarzystwie Trethewaya. — Duncan zostaje napađnięty i uprowadzony samochodem z ogrodu „Willi Mroków”. Napođkanemu reporterowi Seth Peplerowi Gilmartin redaguje sam opis wypadków. Kitty prosi Gilmartina o rozmowę w cztery oczy.

18)

Z początku udział Gilmartina w rozmowie ograniczał się do krótkich odezwań i potakiwań, co świadczyło, że z uwagą słuchał opowiadania. Później dopiero zadał pannie Tretheway kilka pytań, na które odpowiadała z mniejszym lub większym wahaniem. Gdy skończyła mówić, detektyw zapisał coś w notatniku i wstał. Dziewczyna wstała również.

— Otóż, proszę pani — rzekł z łagodnym uśmiechem, który mu tak szybko zaskarbiał sympatję kobiet i dzieci — jest pani jeszcze zbyt młoda, aby dźwigać tyle trosk na barkach. Radzę więc nie przejmować się zbytnio tem wszystkim.

— To nie tak łatwo — odparła dziewczyna, usiłując odwzajemnić mu się również przyjaznym uśmiechem.

— Wiem o tem! Wiem! — powtórzył detektyw. — Ale niech się pani nie przejmuje. Bywają jeszcze gorsze sytuacje, nieprawdaż?

— Tak — przyznała. — Tak mi się zdaje. Ale biedna mama...

— Wszystko będzie dobrze! — uspokoił ją Gilmartin, klepiąc poufale po ramieniu, czegoby prawdopodobnie nie zniosła od żadnego innego mężczyzny. — Niech pani powie ode mnie mamie, że całkiem niepotrzebnie przejmuję się tą sprawą.

W oczach dziewczyny ukazały się łzy, lecz powstrzymała je, pytając:

— Więc pan naprawdę przypuszcza, że oni nie zabili Jimmy'ego — pana Duncana?

— Jestem najpewniejszy — odpowiedział Gilmartin. — Najprawdopodobniej zorientowali się, że musiał coś wykryć w tych papierach, więc zabrali go, aby nie mógł zawiadomić policji, dopóki oni się gdzieś bezpiecznie nie ukryją.

— Jednak pewna jestem, że nie pozwoliliby się zabrać, gdyby go przedtem nie ogłuszyli — protestowała Kitty.

— Tak — odparł detektyw. — Bardzo możliwe, ale zachodzi pewna różnica między ogłuszeniem człowieka i zabiciem go.

— Czasami ta różnica nie jest taka

wielka — obstawała przy swoim dziewczyna.

— Ach, nie gadajmy głupstw! — zaśmiał się Gilmartin. — Pani jest jednak straszną pesymistką. Proszę nie wywoływać wilka z lasu, jak mówi przysłowie!

Kitty uśmiechnęła się blade, detektyw zaś wyciągnął do niej rękę na pożegnanie.

— A zatem — rzekł na odchodnym — niech pani weźmie od mamy adres tego Belga-szofera, bo tę sprawę należy stanowczo wyświetlić. Adres proszę dać Liddellowi, albo Strakerowi, ja zaś powiem im, co mają robić. Mam wrażenie, że to jest wszystko. Najwyższa pora, żeby się pani położyła i przestała tą całą historją przejmować. Mam nadzieję, że teraz nie będzie już pani narażona na żadne tajemnicze wizyty.

Idąc wybrzeżem w stronę „Widoku Oceanu”, Gilmartin dostrzegł światło w pokoju Liddella, więc przybywszy do pensjonatu, skierował się prosto do jego pokoju. Zastał Kornwalijszyka, siedzącego w piżamie na łóżku.

— I cóż? — zagadnął Liddell. — Czy ta panna powiedziała panu coś takiego, czego mnie powiedzieć nie chciała?

Gilmartin roześmiał się.

— Cośniewielkie, ale naogół bardzo niewiele! Zresztą, czy to nam się na co przyda, też niewiadomo. W każdym razie jedną rzecz zrobiła.

— Cóż takiego? — zainteresował się nadinspektor.

— Podsunęła mi przyczynę tych wszystkich tajemniczych zdarzeń.

— Hm! — skinął głową Liddell. — To w każdym razie będzie dla nas pewno pomoc.

— Tak — odpowiedział Gilmartin — tembardziej, że owa przyczyna jest całkiem logiczna. Gdyby było inaczej, mogłoby to wszystko raczej skomplikować sprawę. W każdym razie doszedłem do wniosku, że dłuższe moje siedzenie tutaj nie przyniesie żadnego pożytku. Wyjeżdżam jutro rano.

— Co takiego? — zawołał nadinspektor. — Do Londynu?

Detektyw skinął potakująco.

— Boże drogi! — Liddell otworzył szeroko oczy ze zdziwienia. — Przecież pan chyba nie rezygnuje z tej sprawy.

— Zasadniczo nie! — odparł Gilmartin z naciskiem — Pragnę tylko ją rozgryść, ale więcej zdołam zrobić, siedząc na miejscu w Yardzie. Oczywiście tutaj będzie mi potrzebna pańska pomoc.

— Już ja nad wszystkim będę czuwał! — zobowiązał się nadinspektor — Tylko musi pan zawiadomić nas, czego panu potrzeba. Dotychczas, przyznać muszę, wszystko robię poomacku.

— Nie dziwię się — odparł detektyw. — Ja również pracuję w półmroku.

— Otóż — Liddell wstał i wziął ze

stołu notatnik i ołówek — jeżeli pan zamierza jechać jutro do Londynu, to prawdopodobnie wyjedzie pan wcześniej, więc niech pan lepiej dzisiaj jeszcze powie, co mam dalej robić.

— Słusznie! — Gilmartin, wyciągnął również swój notatnik z kieszeni. — Przedewszystkiem niech ludzie pańscy dokładnie zbadają sprawę zniknięcia tej dziewczyny z Padstow. Trzeba ją bezwarunkowo odnaleźć.

— Więc sądzi pan, że to ma jakiś związek? — zapytał nadinspektor, notując wszystko uważnie.

— Oczywiście — odparł detektyw. — Może ten związek nie jest zbyt silny, ale istnieje napewno.

— Tak, a potem?

— Następnie — ciągnął dalej Gilmartin — potrzebny mi jest życiorys tego wojażera, z którym dziewczyna przypuszczalnie wyjechała. Chciałbym go odnaleźć również, jeżeli jej nawet z nim niema. Ponadto potrzebny mi jest spis wszystkich znajomych tej dziewczyny, mężczyzn i kobiet, oraz dokładne życiorysy tych ludzi.

— Postaramy się — mruknął Liddell.

— Oprócz tego — mówił detektyw — chciałbym dowiedzieć się czegośkolwiek o krewnych Trethewaya.

— To będzie trudniejsze — zauważył nadinspektor.

— Bardzo możliwe — przyznał Gilmartin sucho — ale konieczne. Potrzebne mi jest również odnalezienie tego statku, który pan widział w piątek w nocy. Sam pan twierdzi, że płynął on na północ i tuż przy brzegu, nie musiał więc odplynąć zbyt daleko.

Należy uruchomić całą policję, aby ten statek odnaleźć. Uruchomienie to zależne jest tylko od pana.

Liddell, człowiek z natury skromny, nie czuł się dotknięty rozkazującym tonem Gilmartina. W milczeniu skinął głową.

— Oczywiście należy nadal poszukiwać tych dwóch aut — auta Aylward'a i limuzyny dzisiejszych napastników. Jutro panna Tretheway wręczy panu albo Strakerowi adres byłego ich szofera. Belga. Szofera tego należy również odnaleźć.

Liddell odwrócił kartkę notatnika i pisał dalej.

— Jeszcze jedno — odezwał się po chwili Gilmartin — jeżeli pana tu nie będzie, niech pan poleci Strakerowi zbieranie wszystkich listów, które przybędą tu dla mnie. Można wszystkie otwierać z wyjątkiem tego, który u góry z lewej strony opatrzony będzie literą „G”. Ten list prześlą mi panowie do Londynu. Będzie to list od mojej żony.

Nadinspektor uśmiechnął się pobłażliwie.

— Jeżeli któryś z tych listów będzie dotyczył szyfru, dowiem się o tem pra-

wdopodobnie wcześniej od pana, dla pana wiadomość ta będzie o tyle ważna, że skieruje pańskie czynności na odpowiednie tory. W innym będą prawdopodobnie fotografie. Z chwilą, gdy list taki nadejdzie, niech pan pokaże fotografie policjantowi Treleaven'owi i bufetowej w Rock. Może oni zdołają rozpoznać tych dwóch ludzi. Wrazie, gdyby rozpoznali, proszę mnie natychmiast zawiadomić.

Gilmartin umilkł.

— To wszystko?

— Tak, to mniej więcej wszystko — odparł detektyw — z wyjątkiem tego szczegółu, że dobrze byłoby postawić przed branego policjanta w pobliżu Willi Mroków, aby widział każdego, kto wychodzi i wchodzi. Zresztą będzie to jednocześnie pewna opieka dla tych wystraszonych kobiet. Wątpię, czy w tej chwili jest ona konieczna, lecz należy zawsze być przewidującym. Może pan również polecić strażnikom nadbrzeżnym, aby od czasu do czasu patrolowali skały po przeciwnej stronie Willi Mroków, choć nie przypuszczam, aby stamtąd można było czego oczekiwać. Co do auta, które wyciągnięto z morza, to najlepiej będzie zamknąć je w garażu, żeby go nikt nie dotykał, dopóki nie przyjedzie daktyleoskop z Yardu.

— Mnóstwo roboty — zaśmiał się Liddell. — Nawet pełny dywizjon policji kornwalijskiej będzie miał tu co robić.

— Na zle im to nie wyjdzie, jak powiedziałby strażnik Maunders — uśmiechnął się Gilmartin, poczem wstał i wyszedł do swego pokoju.

ROZDZIAŁ XVII.

Przewodnik i plotki.

Mimo wszystko Gilmartin w poniedziałek rano nie zdążył na pierwszy pociąg, odchodzący do Londynu. W drodze do Wadebridge, którą odbywał w towarzystwie Liddella, ich wynajęty, głośno warczący Ford natknął się na ciężarowe auto, wiozące agentów śledczych, którzy na depezę nadinspektora, jechali do Porleath, wysłani tam przez głównego nadkomisarza. Przedstawiciel Scotland Yardu kazał szoferowi przystanąć i osobiście pouczył przybyłych, co mają robić na miejscu. Po kilku minutowej rozmowie wysiadł z każdego odpowiednią pracę z miną, którą, przyglądający się tej scenie, Liddell nazwał w duchu „miną dyktatora”. Gdy wreszcie gromadka agentów wsiadła na powrót do auta, Gilmartin oświadczył, że i tak już na londyński pociąg nie zdąży. Odrzucił propozycję Liddella, aby przychwycić ów pociąg na jakiejś mniejszej stacyjce między Wadebridge i Launceston, nie chciał również jechać do Bodmin, aby tam wsiąść do któregoś z pociągów, utrzymujących połączenie między Plymouth a ekspresem, zdążającym na Riviere.

— Nie — zaprotestował — nie lubię się śpieszyć, chyba, że sprawa jest wyjątkowo ważna. Wszelki pośpiech przytępi mi umysł. Tembardziej teraz, kiedy godzina, czy dwie nie sprawią zasadniczo żadnej różnicy, wolę nawet poczekać na następny pociąg.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Święto kolejarza polskiego w Gdyni

S. minister Butkiewicz na poświęceniu gmachu K. P. W.

Niedziela wczorajsza minęła w Gdyni pod znakiem święta Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

K. P. W. poświęcało swój gmach w Gdyni i z racji tej wielkiej a doniosłej uroczystości przybyli do stolicy morskiej, minister komunikacji inż. Michał Butkiewicz i wódca ziemi Pomorskiej wojewoda Stefan Kirtiklis.

SOLENNA MSZA ŚWIĘTA.

W godzinach rannych w kościele Najświętszego Serca Jezusowego odbyła się uroczysta Msza św., którą w asyście ks. prałata Roszczyńskiego z Wejherowa i ks. dziekana Tuszyńskiego z Gdyni odprawił specjalnie przybyły na tę uroczystość K. P. W. J. Eksceleńca ks. biskup morski dr. Stanisław Okoniewski.

Na uroczystej Mszy św. obecni byli przybyli tego dnia do Gdyni minister komunikacji inż. Butkiewicz, wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis, komisarz Rządu m. Gdyni mgr. Sokół, dowódca Floty kontradmirał Unrug, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, prezes S. O. Parczewski, dowódca obrony wybrzeża komandor dypl. Frankowski, prezes zarządu głównego KPW poseł Starzak, prezes Dyrekcji Kolejowej pomorskiej inż. Dobrzycki, dyrektor Różalowski, wiceprezes Dyrekcji Kolejowej pomorskiej i prezes okręgu pomorskiego KPW inż. Getler-Girtler, komendant Szkoły Podchorążych Artylerji z Torunia płk. Gnoiński, kierownik Okr. Urzędu WF i PW w Toruniu ppłk. Klementowski, referent kulturalno-oświatowy KPW okręgu pomorskiego p. Sielański, komendant P. P. komisarz Gluchowski, i wielu innych przedstawicieli kolei, KPW i organizacii pokrewnych.

Defilada KPW

Po skończonej Mszy św. przed dworcem kolejowym Pan Minister Komunikacji przyjął defiladę dzlarskiego bataljonu KPW, który swą świetną postawą i prawdziwie wojskowym przemarszem wzbudził szczere uznanie władz i przy-

glądającej się publiczności. Następnie przedstawiciele władz z ministrem Butkiewiczem na czele udali się do nowego domu KPW, którego uroczyste poświęcenie było punktem kulminacyjnym święta KPW w Gdyni.

przez tłumnie zebraną na sali publiczności i pokrytym dźwiękami hymnu Narodowego.

Jak powstał dom K. P. W. w Gdyni?

W dalszym ciągu głos zabrał Prezes Okręgu Pomorskiego K. P. W. Wiceprezes Dyrekcji inż. Getler - Girtler, który w prostych słowach skreślił dzieje powstania domu K. P. W. w Gdyni.

„Przystępując do budowy dysponowaliśmy sumą 60.000 zł., mianowicie 30.000 — przeznaczonych przez Zarząd Główny i do 30.000 z Zarządu Okręgu, oraz możliwościami narazie nieokreślonymi wynikającymi z ofiarności członków K. P. W. Okręgu Pomorskiego, w postaci zarówno pracy, jak i gotówki.

Nadzieje pokładane nie tylko nie zawiodły, lecz przewyższyły oczekiwania. Odwołanie się do ogółu członków Pomorza spowodowało zadeklarowanie wielu godzin pracy w naturze, oraz wpływ do kasy Zarządu Okręgu w ciągu pierwszego okresu budowy sumy 63.088,31, pochodzących z ofiarności członków K. P. W. Pomorza.

Rzecz bardzo charakterystyczna: gdy rzuconą została myśl odwołania się za pośrednictwem Zarządu Głównego do ofiarności członków K. P. W. innych Okręgów, członkowie Okręgu Pomorskiego, zaproszeni stając na ambitnym stanowisku, że dom przy naszym morzu, choć w pierwszym okresie jego budowy, powinien być wybudowany dla członków organizacji K. P. W. całej Polski, przez Pomorzanie. Twierdzono, że tym sposobem Pomorzanie dadzą wyraz zupełnej łączności i jedności Pomorza z Macierzą Polską.

Drugim rysem, godnym uwypuklenia, jest fakt, że nie chciano liczyć na niczyją pomoc, lecz urzeczywistniono piękną zasadę: co ma być zrobione — niech będzie zrobione własnymi siłami. I rzeczywiście Pomorzanie udowodnili, że nie tylko stać ich na entuzjazm chwilowy, — entuzjazm dający piękne myśli i projekty, lecz stać ich na wytrwałość, na mocną wolę i charakter, przy wprowadzaniu myśli w czyn, przy wykonywaniu pracy codziennej w myśl pięknego powiedzenia Marszałka Piłsudskiego „wielką rzeczą jest entuzjazm i czyn w chwilach uroczystych, w chwilach nadzwyczajnych, lecz jeszcze większą i o wiele ważniejszą jest wytrwałość, moc charakteru i wola przy pracy codziennej, pracy żmudnej, pracy szarej.“

W wyniku tego, pierwszy okres budowy zamknięty został następującymi rezultatami:

Koszt budowy — zł. 101.097,11 został pokryty wpływami:

Z opodatkowania i ofiar członków — zł. 63.088,31, z sumy przeznaczonej przez Zarząd Okr. zł. 21.813,45 co razem stanowi 84 proc. sumy kosztorysu wykonawczego pierwszego okresu.

Koszt budowy całości Domu wyniósł zł. 231.696,40.

W całości kosztorysu budowy i wykwirowania domu, dotacje Zarządu Głównego wyniosły 60 proc.“

Poświęcenie gmachu

W obszernej sali wypełnionej po brzegi publicznością i granatowym szeregiem KPW z pocztami sztandarowymi, stojącym wzdłuż ścian przed amaranową kurtyną z znakiem KPW zebrał się przedstawiciele władz, marynarki i wojska.

Przemówienie J. E. Ks. Biskupa

„Dość często zdarza się w życiu, że nie płacimy ludziom długu wdzięczności, i to nierzadko może tym właśnie, którzy na to najbardziej zasługują. Kto wie, czy do nich nie należą także kolejarze. Iluż to przecie ludzi korzysta z dobrodziejstw kolei, nie zdając sobie sprawy z poświęcenia i wysiłku tych, którym powierzają bezpieczeństwo swego życia.

Na kolejarzy zwraca uwagę uroczystość dzisiejsza, ich dzień honorowy, dzień poświęcenia tego gmachu. I wspominamy dziś z wdzięcznością za wszystko, co wnieśli ręką i sercem w organizm życia społecznego, co wnieśli jako wiano i posąg w gospodarstwo budującego się państwa. Gdy wojsko na wezwanie Marszałka jakby z ziemi wyrosło poręczając bezpieczeństwo Zmartwychwstałej Ojczyźnie, stworzyło kolejnictwo pierwsze mocne zręby życia gospodarczego, stanowiło filar ważny w gmachu Polski, sprawnością i dokładnością napawało nas niebawem dumą i przyczyniło się do szybkiego rozstawienia na świecie dobrego imienia młodego państwa. Jako Pasterz diecezji położonej nad morzem, wspominam z radością przywiązanie kolejarzy do wiary i Kościoła, ich przykładową gorliwość i pobożność, wielką ofiarność i czynną pomoc w budowie kościołów tak licznie wzniesionych w latach ostatnich po całej diecezji. Dom Przysposobienia Wojskowego wkońcu jest nowym dowodem ich miłości Ojczyzny i poręką pewną, że kolejnictwo, od którego w wojnie tyle zależało, i tu dopisze i zrobi swoje, skoroby Ojczyzna kiedyś znalazła się w wojennej potrzebie.

O godz. 11,30 przy dźwiękach marsza powitalnego na salę wszedł Pan Minister Komunikacji, poczem J. E. ksiądz Biskup Morski, którego wyniosła postać w fioletach biskupich wyróżniała się w tłumie sali, powstał i w gorących słowach przemówił do zebranych.

Patrząc na kolejarzy, przekonać się możemy o błogosławieństwach jedynomyślnie, zgodnej współpracy, zrozumieć, co znaczy zbiorowy wysiłek dla społeczeństwa, domyśleć, ile ojczyzna przez podobną solidarność w innych dziedzinach życia społecznego zyskać może.

Wspólne potrzeby wymagają wspólnego działania. Kolejarzy łączy w współpracy

Przemówienie prezesa KPW posła Starzaka

Z kolei zabrał głos prezes Zarz. Głównego K. P. W. poseł Starzak, który w głęboko ujętym przemówieniu podkreślił znaczenie budowy domu K. P. W. właśnie w Gdyni, która jest wyrazem mocarstwa Polski i tych wielkich zdobywców, które zawdzięcza Rzeczpospolita geniuszowi I Marszałka Polski.

„Dzisiejsza uroczystość — mówił poseł Starzak, posiada dla nas specjalne znaczenie — dziś bowiem święcimy dzieło, które nie jest owocem tylko jednego Okręgu lub Ogniska, ale powstało wysiłkiem całej organizacji, przy specjalnie wydatnej współpracy kapewiaków z Pomorza. Święcimy dzieło, które całej organizacji ma służyć. Ten pierwszy, większy ośrodek, jaki stworzyliśmy od czasu powstania organizacji, zbudowaliśmy w Gdyni. To też trzeba podkreślić doniosłość tego faktu, że powstał on właśnie tu, nad polskim morzem, w

mięście twórczego rozmachu i pulsującej pracy, w naszej bramie wypadowej na świat, w miejscu, gdzie się buduje Polska przyszłości — zwycięska i dumna.

Niegdyś Polska zaniedbała swe morze, dała sobie zatrzaskać to okno na świat, to źródło siły mocarstwowej i niezależności gospodarczej, jakim jest posiadanie własnego wybrzeża, handlu morskiego i floty wojennej. To było jedną z przyczyn Jej upadku. Dziś już się ten błąd naszych przodków nie powtórzy.

Polska stoi frontem ku morzu, Polska stworzyła największy niemal, a w każdym razie najbardziej nowoczesny port na Bałtyku, Polska rozbudowuje swoją flotę wojenną i pasażerską — handlową, czego wspinały dowód stanowi chociażby ów ostatni przepiękny okręt „Piłsudski“.

Przemówienie swe skończył mówca okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, powtórzonym trzykrotnie

Składacie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego konto PKO. 1313

Pogrzeb ś. p. prof. dr. Panka

Wczoraj w niedzielę odbył się w Bydgoszczy pogrzeb ś. p. prof. dr. Kazimierza Panka, kierownika wydziału higieny zwierząt Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wjejskiego w Bydgoszczy. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z kaplicy przy szpitalu powiatowym na Bielawkach. Od stóp kaplicy przemówili w imieniu Instytutu prof. Garbowski, w imieniu lekarzy wet., wychowanków ś. p. Zmarłego J. M. rektor Uniwersytetu ze Lwowa dr. Opieński, który przywiózł ze Lwowa garść ziemi z cmentarza Orłąt Lwowskich. Kondukt pogrzebowy, poprzedzony licznymi organizacjami społecznymi, poprowadził ks. prałat Stepczyński, w asyście licznego duchowieństwa z ks. kan. Schulzem na czele. Za trumną postępowała rodzina, liczne grono kolegów Zmarłego, oraz przedstawiciele władz z p. starostą Stefanickim i prezydentem miasta Barciszewskim na czele. W pogrzebie wzięły udział niezliczone rzesze obywateli Bydgoszczy, oddając w ten sposób ostatni hołd pamięci prof. Panka.

Po wysłuchaniu sprawozdania Prezesa K. P. W. powstał pan minister Butkiewicz zwracając się do zebranych temi słowami.

„Niedawno, gdyż zaledwie kilka tygodni temu, podczas „Święta Kolejarza Polskiego“ w Poznaniu, patrząc na defilującą oddział Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, obserwując ćwiczenia techniczne i przebieg zawodów sportowych, słuchając produkcji zespołów kulturalno-oświatowych, patrząc na ten pokaz wyników, jakie osiągnęło w swej działalności Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, miałem możność stwierdzić wartość należycie prowadzonej i dobrze zorganizowanej pracy społecznej.

Rezultaty, jakie widziałem, osiągnąć może tylko wielotysięczny zespół ludzi, oddanych jednej idei i z samozaparciami dla niej pracujących. Z radością też stwierdzam, że kolejarzom polskim idea ofiarnej, bezinteresownej pracy społecznej jest bliższa, że odczuwają oni potrzebę wzięcia udziału w tym wielkim zbiorowym wysiłku budowania społeczeństwa kolejowego, złączonego silnymi węzłami wewnętrznymi, ożywionego jednym duchem i zjednoczonego wspólnością celów.

Młodociany bandyta ujęty przez policję

W Więckowach w pow. kościerskim do mieszkanki wdowy Franciszki Katzwinkel w nocy przez otwarte okno wszedł nieznaną osobnik, który począł szukać pieniędzy. Gdy od powstałego szmeru obudziła się Katzwinkel, osobnik ów przystąpił do niej i schwywszy za gardło, wyrzucił ją wraz z pościelą na podłogę. Na wszczęty alarm sprawca zbiegł niczego nie zabrawszy.

Z zadowoleniem i nawet z dumą podkreślić tu muszę, że w społeczeństwie kolejowym widzę najpełniejszą, najprawdziwszą realizację tej wielkiej idei Wodza Narodu, która stała się podstawą naszego nowego ustroju państwowego i w nowej ustawie konstytucyjnej znalazła wyraz w nakazie pracy wszystkich obywateli dla dobra zbiorowego. Na terenie kolejowym widzę najpełniejsze wcielenie w życie tej idei — społeczeństwo pracujące bezinteresownie i z oddaniem dla sprawy dobra publicznego, a wbrew pozorom, ludzającym tych, którzy zdala od tego terenu stoją — społeczeństwo dobrze zorganizowane, w którego życiu codziennym praca społeczna znalazła właściwe miejsce.

Dziś, stojąc pod domem K. P. W. w Gdyni, tym pomnikiem wysiłku zbiorowego, zbudowanym wspólnymi siłami i ofiarnością Kapewiaków, a tak słusznie dlatego nazwanym domem imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, jeszcze raz mam możność stwierdzić, jak owocną jest praca Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, praca prowadzona na realnych podstawach, jakie daje prawdziwie wielka idea, mam możność stwierdzić, że KPW idzie najtrudniejszą, lecz jedynie właściwą drogą, drogą real-

nych wysiłków, twórczych osiągnięć, pełnych wewnętrznej wartości.

Z okazji poświęcenia i otwarcia tego Domu K. P. W. imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, chciałbym życzliwie Organizacji i jej działalnemu kierownikowi pos. Wł. Starzakowi swoje najlepsze życzenia — życzenia, aby Kolejowe Przysposobienia Wojskowe w dalszej swej działalności, tak jak dotychczas — realną, twórczą, pracą codzienną kładło na terenie kolejowym podwalny tej nowej Polsce, jaką zbudować nam kazał Wielki nasz Wódz, Marszałek Józef Piłsudski.

— „Pan Minister, niech żyje“ — zagrzmiąło na sali wraz z ostatnimi słowami Ministra.

W tym momencie zjawiała się sztafeta kolarska okręgu K. P. W. pomorskiego. Trzech kolarzy w pomarańczowych kombinizonach z gryfem wyhaftowanym na piersiach:

Feliks Kowalski, Jan Przytyła i Władysław Reszak wręczyli Panu Ministrowi meldunek wszystkich Kapewiaków Okręgu Pomorskiego.

Następnie rozpoczęła się część koncertowa, w której wspaniała suita, ilustrująca zmagania o Polskę w roku 1920 i popisy deklamatorskie zakończyły podniosłą uroczystość.

Po zwiedzeniu pięknego gmachu K. P. W. Pan Minister i towarzyszący mu goście wzięli udział w śniadaniu, wydanym przez K. P. W. w Gdyni.

W godzinach popołudniowych p. Minister wraz z otoczeniem wyjechał do Warszawy.

Dzięk



w Bydgoszczy

Poniedz.
18
listopada

KALENDARZYK RZYM-KAT.

Poniedziałek: Romana — Wtorek: Elżbiety królowej

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 18 bm.

Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do opadów, począwszy od zachodu kraju. Lekkie ocieplenie. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry południowe i południowo-zachodnie.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 24 bm włącznie pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 36—82 i Apteka pod Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 30—98.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— **Dziś, w poniedziałek** — „Cudzik i Ska” komedia Kiedrzyńskiego.

— **Jutro** — „Przygoda w Grand Hotelu” operetka Pawła Abrahamy.

— **W środę** — „Sulkowski” tragedia w 5 aktach Żeromskiego.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Epizod” z Paulą Wessely

APOLLO: „Cyrek Barnuma” i bogaty nadprogram.

BAJKA: „Zdobycy” i „Co mój mąż robi w nocy”?

BALTYK: „W pogoni za księżycem”.

KRYSTAL: „Kaprys hiszpański” z Marleną Dietrich i nadprogram.

MARYSIENKA: „Uwodzicielka” i „Tarzan nieustraszony”.

REWJA: „Czerwony wóz”, na scenie rewja.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Dnia 10 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru 25 B. Druż. Harc. przy szk. im. Sienkiewicza. Zarząd Koła Przyjaciół Harc. dziękuje pp. staroście Stefanickiemu, d-ty 15 D. P. plk. Chmurowiczowi, prezydentowi Barciszewskiemu, insp. szk. Chmurze i czcigodnym rodzicom działwy za łaskawe przyjęcie godności chrzestnych sztandaru.

— **Doroczne zebranie radców sierot tuł.** obwodu odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10 w gmachu Sądu Grodzkiego, sala rozpraw karnych, pokój nr. 26 I ptr. Ze względu na dobro społeczne uprasza się o wzięcie udziału w tymże zebraniu.

Sąd Grodzki.

— **Wydział Klubu Polskiego** w Bydgoszczy zawiadamia, że we wtorek dnia 19 bm. o godz. 20 odbędzie się w salach klubu uroczysty wieczór ku uczczeniu 75-rocznicy urodzin I. J. Paderewskiego. Na program złożą się: prelekcja dyr. Schmiglera i utworzy Paderewskiego w wykonaniu prof. E. Roeslera. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— **Miejski Komitet Przyjaciół Związku Strzeleckiego** podaje do wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. o godz. 20 we własnym lokalu przy ul. Marsz. Focha 39.

— **Tow. Ośw. „Lech”.** Zebranie plenarne dnia 18 bm. (poniedziałek) o godz. 20 w lokalu p. Mellerowej. Referat wygłosi p. mgr. Rekowski. Przed zebraniem płacenie składek za ogródki.

— **Zarząd Okręgu Rodziny Kolejowej** w Bydgoszczy komunikuje, że emerytów, rencistów, wdowy i sieroty po pracownikach kolejowych przyjmuje się w sprawach Rodziny Kolejowej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 16 — 17 w sekretariacie dożywialni R. K. (obok Dyrkeji). Zaznacza się, że poza wymienionymi godzinami sekretariat nie urządza.

— **Tow. Angielsko - Polskie** zawiadamia, że dnia 19 bm. o godz. 20 w lokalu Stow. Techników ul. Cieszkowskiego 4. odbędzie się zebranie plenarne, podczas którego prof. Fr. Adams wygłosi ciekawą prelekcję w języku angielskim na temat: „The Cities of Great Britain” — Miasta Wielkiej Brytanii.

Goście mile widziani.

— **Raut bez rautu na oświatę żołnierza.** Komitet Tygodnia P. B. K. uprzejmie prosi osoby, którym rozosłane zostały zaproszenia na „Raut bez rautu”, a które dotychczas nie zgłosiły uczestnictwa o zwrot numerowanych biletów wstępu lub też o wpisanie się na listę uczestników rautu. Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze do dnia 25 bm.

Wpłaty przyjmuje Komunalna Kasa Oszczędności powiatu bydgoskiego ul. Gdańska 10.

„Pajeczkarz” spec od kradzieży bielizny w potrzasku

W ręce policji w Bydgoszczy wpadł onegdaj znany złodziej strychowy amator i specjalista od kradzieży suszacej się na poddaszach bielizny, **Maksymilian Marcinkowski**, zam. przy ul. Sandomierskiej 1. Ostatnio Marcinkowski „odwiedził” strych należący do p. **Bronisława Gałzki** (ul. Podwale 11). Przy ujętym znaleziono kilka powłok i obrusów pochodzących z kradzieży (z monogramami). Poszkodowani mogą się zgłosić celem rozpoznania swej własności i ewent. odbioru zakwestjonowanych przedmiotów w Komisariacie I. P. F. przy ul. Jagiellońskiej, pokój 46 lub 69.

Skradzione przed 2 laty konwie do odebrania

Wśród „rekwizytów” wylowionych w jednej ze zlikwidowanych ostatnio przez policję bydgoską melin złodziejskich znaleziono m. in. dwie 20-litrowe konwie do mleka pochodzące z kradzieży. Jak twierdzi autor kradzieży, konwie te „sprofukował” przed dwoma laty, jednak niestety nie pamięta miejsca kradzieży, ani też nazwiska poszkodowanego.

Konwie te odebrać może prawy właściciel po udowodnieniu swej własności w **Komisariacie II P. P. w Bydgoszczy.**

Bydgoszcz wzorem dla szkolnictwa Pomorza i Wielkopolski**Przedmieście Jachcice otrzymało nową piękną szkołę powszechną**

W dn. 16 bm. odbyła się w Bydgoszczy uroczystość poświęcenia nowowybudowanego gmachu szkolnego na Jachcicach, powstałego dzięki zbożnej pracy i akcji społecznej zarówno Zarządu Miejskiego, jak i Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych. **Nowy gmach szkolny przedstawia się imponująco.** Bezmała pałac o przestronnych, słonecznych salach i korytarzach, uwzględniający wszelkie najnowocześniejsze zdobycze techniki w dziedzinie szkolnictwa. Na całość gmachu składają się dwie kondygnacje, piętrowa i parterowa, o szeregu sal szkolnych i gabinetów dla ćwiczeń specjalnych. Osobne szatnie, sala konferencyjna, tarasy itd. dopełniają całości budowy, przeprowadzonej w pierwszym rzędzie z myślą o jak najszerze wyzyskanie miejsca dla wygody uczących i młodzieży. W sklepieniu piwnicznym znajduje się obszerne kuchnia, która umożliwi przeprowadzenie specjalnych kursów dla dziewcząt. Jednocześnie z kuchni tej korzystać będą dzieci zwłaszcza w porze zimowej. Zewnętrzny wygląd gmachu sprawia wrażenie nader estetyczne. Prosta architektoniczna idzie w parze ze statystyką gmachu, odbijając się wyróżniająco od tła i otoczenia. **Na szczególną uwagę zasługują klasy szkolne, nad wyraz przestronne, a przede wszystkim słoneczne dzięki olbrzymim oknom,** które zajmują prawie całą przestrzeń ścian frontowych. Poza nowowybudowany gmach szkolny wyposażony jest w lokalne urządzenie kanalizacyjne, zaopatrzone w samoczynnie działającą pompę ssąco-tłoczącą, napelniającą w miarę potrzeby automatycznie zbiorniki wody. Wreszcie własne centralne ogrzewanie zapewni dzieciom w porze zimowej stałą temperaturę pokojową. Inowacją jest zastąpienie szablonowego dzwonka rekreacyjnego osobnym megafonem, zainstalowanym na każdym z korytarzy. Gmach ten, w każdym calu wzorowy, jest dziełem znanego inżyniera-architekta p. **Orlicza.**

W uroczystości poświęcenia wzięli udział specjalnie do Bydgoszczy przybyli **J. M. rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Runge, jako prezes zarządu okręgowego Tow. Popierania Budowy Szkół Publicznych, kurator Okręgu Szkolnego p. dr. Pollak, naczelnik wydziału szkolnego Woj. Poznańskiego p. Zakrzewski, nacz. wydz. Kuratorjum Szkolnego w Poznaniu p. Lachowicz, inspektor szkolny p. dr. Spaczyński, oraz dwaj kierownicy szkół powszechnych z Poznania pp. Michał Kopec i Bronisław Ikert, oraz przedstawiciele władz miejscowych, jako to pp. starosta Stefanicki, prezydent miasta Barciszewski, ks. prałat Stepczyński, ks. kan. Schulz, radco-**

Mobilizujmy pracę dla naszej młodzieży!

Na wezwanie p. **T. Jaworskiego** złożył w Adm. „Dnia Bydgoskiego” na zmobilizowanie warsztatu pracy dla młodzieży p. dyr. mgr. **Witek** kwotę zł. 5,00 i prosi o kontynuowanie łańcucha pp. radców Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy: **Bronisława Kentzera, Włodzimierza Junka, Józefa Häuslera, wiceprezesa Stanisława Stółpego i dyrektora Liceum Handlowego p. Eugenjusza Wasiliewskiego.**

Pokłosie niedzielne

Im dalej w las, tem więcej drzew. Zdałoby się więc, iż w kalendarzowym marszu w ponurą, listopadową przestrzeń — coraz bardziej niknie nadzieja ujrzenia uśmiechu słońca i pogody. Jak widać są jednak wyjątki. Bardzo naprawdę rzadkie, ale zdarzają się. Więcej nawet, bo zdarzają się w Bydgoszczy, gdzie z pogodą nigdy, nawet wśród lata nie jest za tego, ani za dobrze. Tymczasem po kilku długich, szarych, a nawet niebezpiecznych dniach mgły i zdeklarowanej angielskiej jesieni — uśmiechnęło się słońce. Wyrzuciło z za chmur w samą porę, bo wśród długiego tygodnia — tygodnia, którego z wielu względów bynajmniej do wesołych zaliczyć nie można — ludzie mocno stracili na minie. A poza to iluż to bydgoszczan „zamówiło” sobie pogodę na niedzielę? A ilu miało „zapotrzebowanie” na nią już w sobotę? Przecież całe Jachcice, a do tego z pół Bydgoszczy „środkowej” świeciło wzniosłe nowe gmachy szkolny, nieco później zaś ta sama „większa” połowa, z pozostałą mniej lub więcej jawnie spieszyła na przeróżne dancingi, wieczorki urocz-

stościowe i zwykłe, by jakoś rozerwać się trochę... na te smutki. I jakby to wyglądało bez pogody? Co by to było, w sumie razem wzięte, warte?

Albo w niedzielę: święto młodzieży z okazji dnia św. Kostki przedpołudniem i popołudniem, przed południem również — szybocowa uroczystość w Szkole Podchorążych, w południe otwarcie wystawy religijnej w Muzeum Szkolnym, dalej uroczystość wręczenia dyplomów szybocowemu pilotom Związku Strzeleckiego, nad wieczorem rewja mody Z. P. O. K. „Pod Orłem”, w różnych godzinach kilka imprez sportowych, wieczorem zaś... Na wołowej skórze nie spałoby się tego wszystkiego, co działo się według programu i poza jego ramami. Przecież nie tylko mecz bokserski w Resursie był centrum zainteresowania społecznej Bydgoszczy.

I jakby to wszystko wyglądało, gdyby tak — powiedzmy popularnie — na dworze... chłapało. Br...! Cieszymy się więc chociaż z tego, że było inaczej i lepiej. (Czek.)

wie Mencil, Kalita, Lisiecki i Janicki, inspektor szkolny Tarnowicz, rejent dr. Nieduszyński, dyrektorowie prof. Polakowski i dr. Winkler, członkowie Rady Miejskiej, przedstawiciele prasy i in.

Uroczystość zagał **ks. prałat Stepczyński**, który w podniosłym przemówieniu podkreślił konieczność jak najściślejszego zespolenia wychowania młodzieży z nauką i religią katolicką, stanowiącą podstawę życia moralnego i tężyźnę Narodu polskiego. Z kolei zabrał głos prezydent p. **Barciszewski**, który w dłuższym przemówieniu podkreślił, iż Zarząd Miejski w swej akcji około budowy drugiego z rzędu gmachu szkolnego w Bydgoszczy spotykał się z zarzutami rozrzutności i wielokopijnego gestu w czasach ogólni-światowego kryzysu. Wbrew tym niesłusznym głosom Zarząd Miejski nie zachwiał się w swej akcji idącej w kierunku podniesienia oświaty wśród ludności miasta, pomny, iż **właśnie w czasach przesilen gospodarczych powstały najwybitniejsze dzieła na niwie sztuki, jak i społecznej.** Jak zaznaczył p. prez. Barciszewski, nowy gmach wystawiono sumptem około 180.000 zł, z czego połowę pokryło Tow. Pop. Bud. Szkół Powsz. W końcu swego przemówienia mówca wyraził swe pełne uznanie kierownikowi urzędu budownictwa inż. **Orliczowi** za tak wspaniałe zaprojektowanie gmachu, oraz radcy p. **Mencelowi** za skuteczną benedyktyńską współpracę w kierunku realizacji tak zbożnego dzieła.

Następny z kolei mówca kurator p. **dr. Pollak** podkreślił na wstępie, iż Bydgoszcz w krótkim odstępie czasu oddaje do użytku swej działwie szkolnej drugi zrędu budynek szkolny, pełen światła, powietrza i wygody. Świadczy to o wielkim zrozumieniu i serdecznej trosce o szkolnictwo u p. prez. Barciszewskiego. **Bydgoszcz — w myśl słów p. kur. dr. Pollaka — jest rzadkim przykładem dobrego ustosunkowania się do spraw oświatowych.** Jest to miasto jedyne w Okręgu Szkolnym, które szczerze i należycie zainteresowały się szkołą i pracą szkolną, realizuje skutecznie program budowlany. Skreśliwszy palące potrzeby w tej dziedzinie na terenie całego Państwa, p. dr. Pollak zakończył swe przemówienie życzeniem, by oddany nowy gmach stał się przybytkiem wiedzy i nauki promieniującej i obejmującej swym zasięgiem jak najszerze warstwy ludności.

J. M. rektor dr. Runge wyraził swe szczególne zadowolenie, z racji powstania nowej szkoły powszechnej, w ujęciu budowlanym i architektonicznym wprost pokazowej. Jest to w niemałej mierze zasługą nauczycielstwa polskiego, którego praca i wysiłek wzbudzić musi ogólny podziw i szacunek. Nauczyciel polski mimo skromnych warunków materialnych wkłada w swą pracę cały swój zapał, umiejętność i ukochanie idei. Wysiłek odpowiedzialnego tego pracownika niejednokrotnie wzbudza podziw rozległością, powagą, sumiennością i bezinteresownością. Składając wyrazy uznania Zarządowi Miejskiemu, prezydentowi miasta p. Barciszewskiemu, inż. Orliczowi i radcy Mencelowi, prof. dr. Runge kończy życzeniem, by ważna ta

placówka naukowa i wychowawcza spełniła swe zadania ku pożytkowi ludności miejscowej i kraju.

P. starosta Stefanicki, jako przedstawiciel Rządu, złożył życzenia, by nowopowstała placówka wychowała jak najlepszych obywateli Państwa.

Kierownik szkoły powszechnej na Jachcicach, nazwanej imieniem Marji Curie-Skłodowskiej złożył władzom podziękowanie za użyczenie działwie przedmieścia bydgoskiego tak wspaniałego gmachu i przybytku nauki, zapewniając, iż korzystający z niego iść będą w ślady wielkiej swej patronki Marji Curie-Skłodowskiej, w szlachetnej trosce o zdobycie maksimum wiedzy. Kierownik szkoły p. radny Momoł odczytał w końcu pismo córki sławnej nauki rodaczki p. Ewy Curie-Skłodowskiej, treści następującej:

„Z okazji poświęcenia Szkoły Powszechnej przesyłam najserdeczniejsze życzenia i wyrazy szczerej radości, iż pamięć Matki mojej jest zawsze żywą w Polsce, a zwłaszcza w sercach polskiej młodzieży.”

Złożyli jeszcze życzenia imieniem Towarzystwa Obywateli i Miłośników Przedmieścia Jachcice p. **Popiawski**, oraz imieniem Opieki Społecznej Koła Rodzicielskiego p. **Stefański**.

Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem wykonanym przez chór dzieci szkolnych. Następnie po poświęceniu gmachu i poszczególnych sal przez ks. prałata Stepczyńskiego obecni zwiedzili szczegółowo urządzenia szkoły, nie ukrywając szczerego podziwu.

UROCZYSTE POSIEDZENIE KOMITETU OKR. TOW. POP. BUD. SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Z okazji poświęcenia nowej szkoły w Bydgoszczy, o godz. 17 w sobotę odbyło się w ratuszu uroczyste posiedzenie zwołane z inicjatywy Zarządu Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Liczne grono przybyłych zagał przewodniczący Komitetu Okręgowego **J. M. rektor prof. dr. Runge**, poczem wiceprezes Komitetu nacz. wydz. Kuratorjum Poznańskiego p. **Stefan Glinicki** przedstawił dotychczasową działalność Komitetu na polu rozwoju szkolnictwa powszechnego. Szczegółowo sprawozdania z największej imprezy Towarzystwa „Tygodnia szkoły powszechnej” złożył inspektor szkolny p. **dr. Władysław Spaczyński**. Sprawozdanie z finansowych wyników tej akcji złożył skarbnik p. **Adam Lachowicz**, naczelnik Rachuby Kuratorjum.

Akcja Komitetu Okręgowego Tow. Popierania Bud. Publ. Szkół Powszechnych była niezwykle owocna. Najlepiej zresztą ocenia ją daleko idąca pomoc, z jaką pospieszyło Towarzystwo Zarządowi Miejskiemu w Bydgoszczy przy budowie szkoły w Jachcicach. Bez pomocy finansowej Towarzystwa akcja samorządu nie dałaby takich rezultatów, jakie zostały dokonane ostatnio w Bydgoszczy, gdzie w stosunkowo niedługim czasie dwa nowoczesne, imponujące gmachy szkolne zostały oddane do użytku.

Człowiek z rozbitą głową na ulicy w Gdyni

Zmarł nie odzyskawszy przytomności

Jeden z posterunkowych P. P. przechodząc onegdaj nad ranem ulicą Traugutta w Gdyni zauważył na chodniku leżącego mężczyznę. Zbliżywszy się do niego stwierdził, że mężczyzna ów jest nieprzytomny, prawdopodobnie wskutek nadmiernego użycia alkoholu. Ale oglądniejszy go zbliżający policjant zauważył na czole jego głęboką krwawiącą ranę. Natychmiast zaalarmował pogotowie, które przysłało karetkę i przewiozło rannego do szpitala, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, przyczem w pierwszej chwili nie wiadomo czy jego stan nieprzytomności wywołany jest raną czy też zamrozeniem alkoholem. Ale po kilku godzinach mimo energicznych zabiegów lekarzy stan rannego się pogorszył, i nie odzyskawszy przytomności, człowiek ów zmarł.

Jak stwierdzono, przyczyną śmierci była głęboka rana nad skronią i pęknięcie czaszki, spowodowane silnym uderzeniem jakiegoś twardego przedmiotu. Wstępne dochodzenia, które ułatwiła kartka z napisem „Jan Malkowski —

Maly Kack” wykazały, że zabity prawdopodobnie w bóje człowiek, nazywał się istotnie Jan Malkowski i pochodził z Bydgoszczy. Liczył on około 37 lat. Od dłuższego czasu pozostawał bez pracy.

Wszystkim, tym którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej i świętej pamięci Meżowi memu

Stanisławowi Łopatyńskiemu

dyrektorowi Konserwatorium Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu

składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Zona.

Konferencja przewodniczących kół lokalnych T-wa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej

W dniu 20 listopada 1935 r. o godzinie 18-ej odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Komitetu Wojewódzkiego p. Wojewody Pomorskiego St. Kirtiklisa w auli Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu konferencja wszystkich przewodniczących kół lokalnych Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie konferencji przez p.

Wojewodę Pomorskiego; 2) krótki referat o nowopowołanem Towarzystwie Przyjaciół Młodzieży Akademickiej; 3) ustalenie szczegółowych wytycznych co do działalności kół lokalnych; 4) przyjęcie projektu regulaminu zarządu koła lokalnego; 5) ustalenie instrukcji kasowej dla kół lokalnych; 6) wolna wniośki; 7) zamknięcie konferencji.

Stacja dawców krwi do transfuzji

W Publicznym Szpitalu Miejskim w Toruniu zorganizowano „Stację dawców krwi do transfuzji”. W razie potrzeby każdy szpital czy zakład leczniczy może korzystać w każdej chwili z dawców, którzy są dokładnie przebadani w kierunku ich warunków zdrowotnych.

Zapotrzebowania zgłaszać należy telefonicznie lub ustnie do Publicznego Szpitala Miejskiego (tel. nr. 19-91), który natychmiast poda nazwisko i adres dawcy, zależnie od wymaganej grupy krwi. W razie użycia dawcy należy zwrócić

Szpitalowi Miejskiemu jedynie koszty własne, obliczone dla każdego dawcy w wysokości 10 zł, a dawcy należy bezpośrednio po przetoczeniu krwi, zależnie od wysokości omówionej przedtem ceny, wynagrodzić, jednak w każdym razie niemniej jak 20 gr za każdy ccm. przetoczonyj krwi.

W razie potrzeby Szpital Miejski w Toruniu służyć może również lekarzem i aparatem do transfuzji krwi za osobnym wynagrodzeniem.

Chroni i upiększa cerę PUDER ABARID

Zjazd rolniczy w Chmielnie pow. kartuskiego

W dniu 16 bm. odbył się w Chmielnie w pow. kartuskim zjazd gospodarzy okolicznych Kółek Rolniczych, na który przybyło około 150 rolników.

Zjazdowi przewodniczył miejscowy prezes ks. proboszcz Dylewski, który po otwarciu zebrania i przywitaniu przybyłych gości udzielił głosu p. inż. Rosikowi. Prelegent w referacie swym omówił sprawy, dotyczące obecnych prac w gospodarstwie; następnie zabrał głos instruktor rolny p. Duracz, który podkreślił konieczność zespolenia się wszystkich rolników w organizację. Po referatach wywiązała się rzeczowa i ożywiona dyskusja, w której zabierali poszczególne członkowie głos, jak również obecny na zjeździe naczelnik Urzędu Skar-

bowego i przedstawiciel starostwa p. Szafryk.

Po zebraniu odbyły się rok informacyjne, na których członkowie uzyskali wyjaśnienia w sprawach podatkowych i odliczeniowych.

Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Poniedziałek, 18 bm. Włocławek — „Krawiacy i górale” — popoł. „Krawiacy i górale” — wieczorem.

Wtorek, 19 bm., Toruń — „Krawiacy i górale” — popoł. (przedstawienie szkolne).

Środa, 20 bm., Toruń — Występ Władysława Waltera.

Programy radiowe

Wtorek, 19 listopada

ROZGŁOSZANIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne watają zorze”. 6,35 Póduka do gimnastyki. 6,34 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,30 Dziennik poranny. 7,50 Audycja na dzień bieżący. 7,55 Pare informacji. 8,00 Sygnał dla szkół. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57 Ży Marjackiej w Krakowie. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodzieży): „Tarcowa ryba z rakiem” — obrazek Ben. Hertzka z ilust. muz. Wł. Macury. 12,30 Koncert w wyk. Zespołu Pawła Rynasa. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,30 Z rynku pracy. 13,35—15,15 Przerwa. 15,15 Wiadom. o ekspozycji polskiej. 15,20 Przegląd giełdowy. 15,30 „Mozalka muzyczna”. Wyk. *** (piosenki). M. Orzechowski (wibrafon), Władysław Szpilman (fortepian), M. Hoherman (harmonja i gitara), Leon Narkiewicz (harfa), Tadeusz Zygarlo (skrzypce). 16,00 Skrzynka P. R. 16,15 Muzyka (płyty). 16,45 „Cala Polska splewa” — audycja poprowadził prof. Bronisław Rutkowski. 17,00 „Wielkie i drobne wynalazki”: „Culider” — wygłosił inż. Ludwik Awin. 17,15 Muzyka lekka. Wyk. Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górryńskiego i Zuzanna Karin (spiew). Przy fortep. prof. L. Urstein. 17,50 Encyklopedia mówiona — transm. z Krakowa. 18,00 N. Paganini — S. Rachmaninow; Rapsodia na temat Paganini’ego na fort. z tow. orkiestry, w wyk. S. Rachmaninowa ze współudziałem Filadelfijskiej Orkiestry Symfon. pod dyr. L. Stokowskiego (płyty). 18,30 „Perzyski jako pisarz powojennej Warszawy” — szkło literacki Stanisława Kaliszewskiego. 18,45 Muzyka lekka (płyty). 19,00 Wiad. rolnicze — J. Piątek. 19,10 Program na dzień nast. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadom. sport. lokalna. 19,40 Wiad. sport. ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Aktualny monolog. 20,10 Muzyka lekka w wyk. Ork. P. R. pod dyr. S. Nawrota z udz. K. Hanusza (piosenki). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21,00 Tr. z Konserwatorium Warszawskiego. Koncert org. staraniem Stow. Miłośników Dawnej Muzyki poświęcony twórczości G. F. Haendla (w związku z 250 rocznicą urodzin kompozytora). Wyk. Ork. Kameralna pod dyr. Olgierda Strazyskiego. Lucyna Szczepańska (spiew), Zofia Adamska (wolonczela), M. Szaleski (altówka), S. Śnieckowski (obój). 1) Koncert g-moll na obój, ork. smyczkowa z fortep. a) Grave, b) Allegro, c) Largo, d) Allegro. 2) Arja koncertowa na cześć św. Cecylii „Preis der Tonkunst” (na sopran z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej i klawesynu). b) Bioga cisza — arja na sopran solo z tow. fletu, wioloncz., kontrab. i klawes. c) Piomnienna róża — arja na sopran solo z tow. skrzyp. wioloncz., kontrab. i klawesynu; 3) Podwójny koncert C-dur na altówkę i wiolonczelę z tow. ork. smyczkowej a) Allegro, b) Largo, c) Allegro; 4) Koncert D-dur Nr. 2 na skrzypce, wiolonczelę i basso continuo a) Con contento, Allegro. Largo i Presto. 22,00 Muzyka salonowa (płyty). 22,30 „Ostatni laureat nagrody Nobla: Hans Stemann i jego dzieło” — wygł. doc. dr. P. Stojński. 22,45—23,00 Odczyt z Wilna. 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej. 23,05—23,30 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górryńskiego.

ROZGŁOSZANIA TORUNSKA

6,30—7,50 Transm. z Warszawy. 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55 Pare informacji. 8,00—8,10 Tr. z Warszawy. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57—12,03 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12,03—12,35 Transm. z Warszawy. 12,35 Muzyka popularna (płyty). 14,30—15,15 Przerwa. 15,15—15,20 Tr. z Warszawy. 15,20 Przegląd giełdowy i komunikat zegarowy. 15,30—16,15 Transm. z Warszawy. 16,15 Popularna muzyka symfoniczna (płyty). 16,45—17,50 Transm. z Warszawy. 17,50—18,00 Tr. z Krakowa. 18,00 Orkiestra taneczna Eug. Sergiejewa i J. Piuteckiego. 1) V. Semerini: Black Serenada — fox; 2) G. Gergoll: Stary tancerz — fox; 3) Warern: Walo cieni — walc ang.; 4) D. J. la Rocca: Polowanie na tygrysa — fox; 5) Wiedoff: Saxmena — fox (solo saxofon); 6) Berlin: Dziś jest się miło — tango; 7) Packay: Podobasz mi się — fox; 8) Brodzki: Dobrze jest być babą — słow. fox z film. „Mała matczka”; 9) M. de Serra: Rumba del mare — rumba. 18,30 „Pomorzanie w zamierzchłych czasach”: „Jak żył i gospodarzył nasz przodek”. (Odczyt wygł. mgr. H. Szlagyl). 18,45 Utwory skrzypcowe Sarasatego (płyty). 19,00 Skrzynka rolnicza — omówi inż. A. Mikiewicz. 19,09 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Program na dzień następn. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiad. sport. z Pomorza. 19,40—22,00 Tr. z Warszawy. 22,00 Tańce i piosenki (płyty). 22,30—22,45 Transm. z Warszawy. 22,45 Kwadrans orkiestry Renarda (płyty). 23,00—23,30 Transmisja z Warszawy.

ZAGRANICA

17,25 Koszyc. Koncert Chopinowski. 17,30 Wiedeń. Pieśń i arja. 17,50 Koenigswust. Recital fort. J. Karolyego. 18,00 Paris P. T. T. Koncert ork. kameralnej. 18,30 Budapeszt. Muzyka cygańska. 18,30 Brno. 19,00 Hamburg. „Taniec instrumentów”. 19,00 Leningrad. Koncert symfoniczny. 19,00 Koenigswust. Koncert rozrywkowy. 19,40 Bukareszt. Sonata Kseniazerowska Beethovena. 19,55 Brańslawa. „Arieżjanek” — dramat Daudeta z muz. Bizeta. 20,00 Stockholm. Koncert popularny. 20,05 Wiedeń. Wieczór marszów i walców. 20,10 Frankfurt. Koncert muzyki operowej. 20,10 Hamburg. Symfonia f-dur Raffi. 20,30 Bukareszt. Koncert symfoniczny. 20,50 Mediolan. „Il brichino di Parigi” — operetka Montanari. 21,00 Bruksela flam. „Ptasznik z Tyrolu” — operetka Zellera. 21,00 Koenigswust. „Prosimy do tańca”. 21,00 Anglia (Nat. Progr.). Murzyński music-hall. 21,45 Radio Paris. Piosenki dawne i nowe. 21,50 Budapeszt. Muzyka cygańska. 22,00 Paris P. T. T. Koncert symfon. pod dyr. Arturo Toscaniniego. 22,10 Foate Parisien. Koncert symfoniczny. 22,30 Monachjum. Melodie ludowe. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyka”. 22,30 Wrocław. Sonaty fort. Beethovena. 22,55 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 23,05 Wrocław. Muzyka taneczna. 23,20 Anglia (Nat. Progr.). Serenady. 23,30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna.

„TANNENBERGDENKMAL I SERCE NA ROSSIE”

Na pobojowisku Grunwaldzkim wspominki o chytrym królu Jagiellu, Przysięga Hindenburga na Malborskim moście. Mapa bitwy z 60.000 m. kabla i trzema tysiącami lamp. Myślimy o Wschodzie, myślimy o sercu na Rossie.

Wszystkie odczyty wygłoszone będą przed mikrofonem radiostacji warszawskiej dnia 21 grudnia br. o godz. 17.

Echa procesu grudziądzkiego

W związku z podanym przez nas w sobotnim numerze wyrokiem w Osadnicze, w Grudziądzu, p. Włodzimierz Zatchej prosi nas o zaznaczenie, że został uwolniony nie z braku dowodów winy, lecz zupełnie u-niewinniony z braku znamion przestępstwa.

SILVA RERUM

zebrał i zastawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

16 listopada.

- 496 Umarł papież Anastazy II.
- 1611 Elektor brandenburski Jan Zygmunt składa publicznie, na placu przed kościołem OO. Bernardynów w Warszawie hold lenniczy królowi polskiemu Zygmuntowi III Wazie.
- 1632 Król szwedzki Gustaw Adolf w czasie „wojny trzydziestoletniej” (religijnej) zostaje zabity w potyczce pod Lützen (Saksonia).
- 1766 Urodził się w Wersalu ceniony skrzypek - wirtuoz i kompozytor Rudolf Krentzer, któremu Beethoven poświęcił i zadedykował sonatę, zwaną odtąd „Sonatą Krentzerowską”, a której wpływ na psychikę człowieka wziął za temat w swej słynnej powieści pod tym samym tytułem Lew Tołstoj.
- 1869 Otwarcie kanału Suezkiego (dzieło Ferdynanda Lessepsa).
- 1892 Urodził się w Samborze wybitny wspólny artysta i reżyser sceny i ekranu — Wiktor Biegański.
- 1914 Bitwa Pierwszej Brygady Legjonów Polskich pod Krzywopłotami.

17 listopada

- 1624 Umarł w Gorlicach niemiecki teolog, muzyk, mityk i teozof — Jakób Szlązak (Böhme).
- 1648 Wybór Jana Kazimierza na króla polskiego.
- 1658 Król Jan Kazimierz oblega Toruń, zajęty przez Szwedów. Po silnym szturmie załoga nieprzyjacielska poddaje się i opuszcza miasto.
- 1796 Umarła cesarzowa Rosji Katarzyna II.
- 1834 Umarł w Stanisławowie (w więzieniu) poeta Maurycy Gosławski, uczestnik powstania 1831, — jako poeta był epigonem Mickiewicza. Głośnym był jego utwór p. t.: „Mazur Podolski”, w którym nawoływał mieszkańców Ziemi Podolskiej do walki orężnej z Moskalami: „Dalej, bracia Podolanie — dalej do pałaza!”
- 1905 Urodziła się w Sztokholmie księżniczka szwedzka Astrid, żona króla belgijskiego. Zginęła w katastrofie samochodowej pod Lucerna 29/VIII 1935 r. Pochowana w Brukseli.
- 1918 Zaciekle walki z Ukraińcami o Lwów.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. grudzień 1935 r. i proszę należność zł. 2.89 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. grudzień 1935 r. potwierdzam.

dnia

*) Nieostrowno przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. grudzień 1935 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. grudzień 1935 r. potwierdzam.

dnia

*) Nieostrowno przekreślić

Gorsety - Paski - Biustonosze!

10r61 Wypróbowane fasony — Ceny najniższe.

S. KAŁAMAJSKI

Przyjmuje asygnaty spółdzielni **KREDYT**

TORUŃ

DYWANY

najtaniej
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.

Na 10—18 rat
sprzedaje radjoodbiorniki.
E. Siwiec, Toruń
10304

Mieszkanie
z pokojowe z komfortem
w nowym domu do wynajęcia,
Toruń, Reja 40.
10415

Szczotki, gąbki
rękawiczki frotte.
Drogerja pod Łabędziem
Toruń, Szeroka 26-28,
10324

„Au - Bu“
pasta do obuwia
konserwuje — wyświeca
Drogerja pod Łabędziem
Toruń, Szeroka 26-28,
10315

Zdolni agenci
do ratulnej sprzedaży aparatów
radjowych „Philipsa”,
maszyn do szycia, rowerów
i t. p. potrzebni we wszystkich
miastach Pomorza.
Oferty uprasza się skierować
do „Dnia Pomorskiego”
Toruń, pod nr. 10413.

Drogerja pod Łabędziem
Szeroka 26-28
zaopatruje
najwykwintniejsze
Panie Torunia.
10313

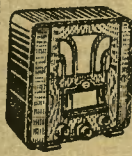
Zaginął
dowód PKP nr. 487498 oraz
bilet wolnej jazdy nr. 057693
i katechizm. Uczciwy
znalazca jest proszony o zwrot
za wynagrodzeniem, Toruń
Przedmieście, ul. Dybowska
7, Ziolkowski Fr. 10412

LAMPY

TYLKO w firmie
G. HEYER
8901 Toruń, Szeroka 6

Borszewski
tenor śpiewa codziennie
10279
w Italji
Od godz. 17stej.

Damska
bielizna
Pawilon Pończoch
TORUŃ, Kr. Jadwigi 12/14.



Radjo-odbiorniki na rok 1936

Philips, Elektrit, Telefunken, Metawis,
Państwowe Zakłady Radiotechniczne
ukazały się w sprzedaży na dogodnych
warunkach spłaty. Raty od zł 18,60 miesięczn.
Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radiotechn.
spłacone częściowo Oblig. 6 proc. Poż. Narod.
w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 737
Gdynia, Starowiejska 26 ● 10336

Ogłoszenie

Podaje się do publicznej wiadomości, że Franciszek Liegmann wniósł podanie o zatwierdzenie projektu budowy i urządzenia zakładu przemysłowego warsztatu stolarskiego mającego powstać w Tczewie, przy ulicy Rybackiej nr. 9.

Plany i opisy techniczne danego zakładu będą wyłożone do publicznego wglądu w tut. Zarządzie Miejskim (pokój nr. 7) w czasie od 18 listopada do 25 listopada 1935 r.

Zainteresowani mogą w podanym terminie wnieść do tut. Zarządu Miejskiego rzeczowo uzasadnione zarzuty przeciwko udzieleniu pozwolenia na budowę i urządzenie tego zakładu.

Jeżeli w tej sprawie odbędzie się rozprawa komisyjna na miejscu, gdzie zakład ma powstać, to zarzuty będzie można wnieść również podczas danej rozprawy. 10425

Tczew, dnia 14 listopada 1935 r.

p. o. Burmistrz

(—) Hempel,
wiceburmistrz.

6. K. 4/20. 10418

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Głusinie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Głusino karta lit. B na imię Aleksandra Regenbrechta, zaś obecnie na imię Emila Ptacha w Heubude zostanie w drodze egzekucji dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 10-tej przed poł. wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 7. Nieruchomość jest gospodarstwem rolnym powierzchni 145,07,50 ha.

Kartuzy, dnia 18 października 1935 r.

Sąd Grodzki.

GDYNIA

Pokoje

umeblowane z osobnym wejściem do wynajęcia od zaraz, z utrzymaniem lub bez. Cena 50 i 110 zł. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia. 10381

Ostrzegam

każdego przed wynajęciem zajmowanych ubikacji przez p. Goszkównę i pp. Stąskowiaków bez mej zgody. Właśc. domu Benkowski, Orłowo. 10380

TCZEW

Wolne

mieszkanie 3-pokojowe od zaraz wgl. od grudnia do wynajęcia, Tczew, ul. Rejtana 8. 10424

GRUDZIĄDZ

Dobermany

szczeniaki czystej rasy są do nabycia, Chełmińska 74. Grudziądz, Fr. Hoffmann. 10370

Przybory tapicerskie

jak sprężyny, drut, płótna, dreliczki, gobeliny, trawa indyjska, oraz pakuly najtaniej

Antoni Gehrman

dawn. Z. Balcerowicz
skład skór
Grudziądz, Mickiewicza 22.
tel. 1658. (9457)

NERWOL

Chemika **Dr. Franzosa**

Nacieranie stosuje się przy: **REUMATYZMIE**

kluciu z powodu przeziębienia, porzrzałe, łschiasie i t. p.

Do nabycia w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż: **Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1**

6. K. 4/29. 10417

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomości położone w Kolonji i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisane w księdze gruntowej Kolonja karty 8, 9 i 19 na imię Emila Ptacha w Heubude zostaną w drodze egzekucji dnia 18 grudnia 1935 r. o godzinie 11 przed południem wystawione na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 7. Nieruchomości należą do gospodarstwa rolnego. Powierzchnia ich wynosi 24,46,17 ha, 22,19,51 ha, 11,57,90 ha.

Kartuzy, dnia 18 października 1935 r.

Sąd Grodzki.

6. K. 4/29. 10417

ZARZĄD MIEJSKI — Nadzór Budowlany w Grudziądzu, ogłasza, że w dniu 17 października 1935 r. wejdą w życie „przepisy dotyczące przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higieny przy robotach budowlanych, wydane rozporządzeniem Ministrów Spraw Wewn. i Opieki Społecznej z dnia 23 maja 1935 r.” (Dz. U. R. P. Nr. 50 z 17 lipca 1935 r.), oraz w dniu 1 stycznia 1936 r. „rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 września 1935 r. o nadzorze policyjno-budowlanym nad wykonywanymi robotami budowlanymi” (Dz. U. R. P. Nr. 70 z 25 września 1935 r.) Ponieważ wspomniane wyżej przepisy są bardzo ważne i muszą być przy wszelkich budowach ściśle przestrzegane, Nadzór Budowlany zaleca wszystkim przedsiębiorcom budowlanym oraz właścicielom nowozwoszonych budowli, aby we własnym interesie z temi przepisami dokładnie się zaznajomili, a to w celu uniknięcia przykrych następstw, jakie mogą wypłynąć dla nich z nieprzestrzegania tych przepisów.

Grudziądz, dnia 13 listopada 1935 r.

Prezydent Miasta w z. Wiceprezydent:

(—) Michałowski.

Zl. 847/Gr. 10419

Km. I. 1248/35 i 915/35. 10422

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 listopada 1935 r. o godz. 11,00 w Bydgoszczy ul. Zamojskiego nr. 15 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Leona Budziaka, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1575; dnia 22 listopada 1935 r. o godz. 12,00 w Bydgoszczy ul. Generała Bema nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Janiny Skrzetuskiej, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1485.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 listopada 1935 r.

Komornik: (—) K. Tustanowski.

Km. 952/35. 10423

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, ul. Sobieskiego 1, obwieszcza na zasadzie art. 602—604 k. p. c. że w dniu 25 listopada 1935 r. o godz. 11-tej w Piaśnicy pow. morski sprzedawać będzie w drodze przymusowej licytacji następujące ruchomości: 1 bufet oszklony z lustrem, dębowy, koloru ciemnego w dobrym stanie, 1 kredens dębowy z lustrem, koloru ciemnego w dobrym stanie, 1 stół dębowy rozsuwany w dobrym stanie, których łączna suma oszacowania przyjęta została na kwotę zł. 970,00. Zbiórka kupujących przed sołectwem.

Puck, dnia 15 listopada 1935 r.

(—) St. Treter, komornik sądowy.

Wróciłem

Dr. med. Chełkowski

Bydgoszcz, Gdańska 27.

Telefon 3013.

10341



Najlepsze maszyny do szycia stale na składzie i na dogodnych warunkach spłaty

nabyć możesz w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2
Gdynia, Starowiejska 26.

SYPIALNIE

solidne, wykonane z najlepszych drzew. 10329
efektywne wzory, ceny bezkonkurencyjne w wielkim wyborze poleca firma

BRACIA TEWS

TORUŃ, ulica Mostowa 30.

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawne.



Rower

wózek dla dziecka, maszynę do szycia, radjoodbiornik, oraz wszelkie przybory jak: opony, pedały, łańcuchy, kupisz dobrze i tanio u swego rodaka 10389

Piotra Wachowiaka

Tczew, ul. Dworcowa 21



E. & R. Leibbrandt

Dwa specjalne magazyny 8743
Magazyn żelaza
Narzędzia - Maszyny - Artykuły przemysłowe
Magazyn kuchenny
Szkło - Porcelana - Wielka wystawa kuchni
Wielkie składy sortymentowe. — Nadzwyczaj dogodne ceny.
Gdańsk Tel. 24845.
Milchkanngasse, narożnik Hopfengasse 101/102.



Wziął się na sposób.
Pan Anatol idzie z wizytą do narzeczonej, która posiada złego psa.

Niebывала okazja!

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ - towarów krótkich

Rękawiczki przejściowe 40% rabatu
Rękawiczki skórki i wełn. 25% ..
Trykoty przejściowe 30% ..
Trykoty simone ceny niż. 20% ..

Bielizna, pończochy jedwabne, skarpetki, swetry i pulowery 25% rabatu.
Pozostałe z sezonu letniego kąpielówki 50%.

Tylko krótki czas!

Przy tej okazji udzielać będą na materiały płaszczowe, wełny i jedwabie 20% rabatu za gotówkę, 10% na asygnaty Towarzystwa Kredyt Kupiecki.

Fa BŁAWAT

właśc. **BRONISŁAW ROSIŃSKI, TORUŃ, SZEROKA 36**

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,50 zł
Z odnośnikiem do domu 2,80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,89 zł
Poś opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 gd
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

U W A G I:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męznicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, l. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsa Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.
Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.